

Już dzisiaj kolejny dodatek dla miłośników DISCO POLO



BUDZIK NIE ZADŹWIENI Zazywano środków przeciwdrobnoustrojowych, uspokajających czy nasennych jest dla młodych ludzi dobrodziejstwem, ale tylko na krótką metę.

Czytaj - str. 5

Z SIEKIERA NA SYNA W domu panstwa A. w Wilkowie, gmina Bodzentyn, od dawna działa się...
...że. Ale nikt nie przypuszczał, że Franciszek A. targnie się na życie swojego syna.

PREZYDENT W POLSCE W Łańcuchu trwa „szczyt” szefów państw Europy Środkowej. Prezydent A. Kwaśniewski jest gospodarzem.

Czytaj - str. 3

Od 10 czerwca
przez 10 dni
„DZIESIĄTKA”
Nowy konkurs
„Słowa Ludu”

10 oczyszczalni rocznie Ekologia 2000

Priorytetem w działalności wojewódzkiej służby ochrony środowiska do 2000 roku będzie budowa kanalizacji sanitarnej w gminach. Władze wojewódzkie będą też zachęcały samorządy do budowy zbiorników wodozbytnych.

Przez ostatnie pięć lat nasze województwo zmieniło się diametralnie, jest ogromny postęp w ochronie środowiska - powiedział na spotkaniu z dziennikarzami Adam Ludwikowski, dyrektor Urzędu Wojewódzkiego Ochrony Środowiska UW. Największe sukcesy odnotowujemy w ochronie powietrza i wody.

Co roku oddawanych jest do użytku ok. 10 oczyszczalni ścieków. Jedynie dwa najmniejsze miasta w województwie (Włoszczowa i Mogielnica) nie posiadają takich urządzeń. Gorzej jest w gminach - niemal w 30 nie ma oczyszczalni. - W ciągu najbliższych czterech lat musimy to zmienić - zapowiada A. Ludwikowski. Bardzo niekorzystne są propozycje w inwestycjach związanych z budową wodozbytni i kanalizacji. W ub. roku

WYDANIE RADOMSKIE ZŁOWO PŁACI

RADOM
KIELCE
TARNOBREZ
SOBOTANIEDZIAŁA
8-9 CZERWCA
1996 R.
350-400
NR INDEKSU
ROK XLV
NR 131(14134)
CENA 60 gr
(6000 zł) W2

Ścieżki rowerowe w sferze marzeń

Pariasi dróg?

- To skandal, jak zachowują się kierowcy wobec rowerzystów - twierdzą użytkownicy jednośladów. Nie ma tygodnia bez wypadku drogowego, w którym poszkodowanym jest rowerzysta.

Do takiego właśnie zdarzenia doszło w święto Bożego Ciała w Smogorzowie kolo Przysuchy. Dwie siostry, jadące prawidłowo rowami, zostały potrącone przez pirata drogowego. Kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia. Rowerzyści z ogólnymi potłuczeniami przewieziono do szpitala w Nowym Mieście. Po udzieleniu pomocy medycznej zostali zwolnieni do domu.

Niezachowanie odległości jednego metra przy wyprzedzaniu, wymusza nie pierwszeństwa przejazdu, „asphyria” na pobocze - to podstawowe grzechy kierowców wobec rowerzystów - twierdzi Ryszard Zieliński, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Radomiu.

Prawidłowy tryb przeskąd stanowi ulica Radomia. Byli przesyłkami zamieszkałymi, w miejscie wybudować ścieżki rowerowe. Jak na razie powstała jedna, przy ul. Słowackiego, która jednak nie jest używana przez rowerzystów.

- To nieodrobna droga. Jest częściowo nieoznakowana, zbudowana zbyt blisko jezdni, „głnie” na kilku odcinkach - twierdzi R. Zieliński.

Szkoły poszukują anglistów i naukowców w/f-u, a kłopoty za znalezieniem pracy będą miłe...

Czytaj na str. 10

Nie trzeba sięgać do przykłady z bogatych krajów, by przekonać się, że można zbudować dobre trasy dla jednośladow. Ci, którzy byli w Sławie Woli, mogli przekonać się, że są tam dziesiątki kilometrów dróg dla rowerzystów. Nie narzekają ani na kierowców, aut, a ci ostatni nie wybrzydzają na rowerzystów.

Zdaniem R. Zielińskiego, wiele osób nie zna przepisów ruchu drogowego i jeździ bez kart rowerowych. Już 10-latk mogą je otrzymać, ale egzamin zdają się nie w szkole, a w centrum egzaminacyjnym.

- Pozabijaliśmy tych gówniarzy na rowerach - denerwował się jeden z radomskich taksówkarzy. - Wjeżdżają między samochodami, jak „alalomon”, robią coś cicha.

Tak skrajne opinie biorą się stąd, że często same rowerzyści powodują wypadki - przykład z minionejrody: 19-letni kierowca poloneza potrącił na ul. Kwiatkowskiego 7-latka, który jadąc swym rowerkiem po chodniku skręcił wprost pod koła samochodu.

Wydaje się więc, że dopóki nie

powstanie ścieżka rowerowa, liczba kolizji zmniejszy się. Jak jednak trudno wybudować taką trasę świadczą przykłady ścieżki z Radomia nad zalew w Siczakach. Mówi się o tym co najmniej od dwóch lat. Policjanci wielokrotnie postulowali jej utworzenie. Swoją winę, poparty apelem ekologów, powoływał na niedawnym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Niestety - jak na razie nie ma kto sfinansować tej inwestycji. Samorządy Radomia i Jędrzejowa nie potrafią uporać się z zadaniem.

Kłopot w tym, że część proponowanej trasy przebiega przez zabudowany teren w Rajcu i Antoniówce. Nie ma miejsca na ścieżkę rowerową wzdłuż szosy. Treba by wcześniej wyburzyć część plotów, porozumieć się z prywatnymi właścicielami działek. Policja uważa, że ścieżka nie powinna przylegać bezpośrednio do szosy. Nie musi też mieć asfaltowej nawierzchni, wystarczyłaby nawet dobrze utrzymana trasa gruntowa.

Antoni Sokolowski

Potrącił i zbiegł

Kierowca turkusowego cinquecento poturcał wczoraj w Kiedrzyńcu (gm. Jedlina Letnisko) rowerzystę i zbiegł z miejsca wypadku. Chłopca z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala.

Zdarzenie miało miejsce ok. godz. 13.30 w pobliżu trasy do Zwolenia. Nieznany kierowca cinquecento poturcał 12-letniego chłopca jadącego na rowe-

rze. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku. Chłopiec z ciężkimi obrażeniami miednicy i głowy przebywa w szpitalu.

Ustalono, że cinquecento ma zbite lustro i prawdopodobnie popękaną przednią szybę. Świadcza o tym ślady szkła znalezione na miejscu wypadku. Policja prosi o kontakt wszystkich, którzy prosili o tym czasie przejeżdżali trasą lub widzieli zdarzenie.

(kor)

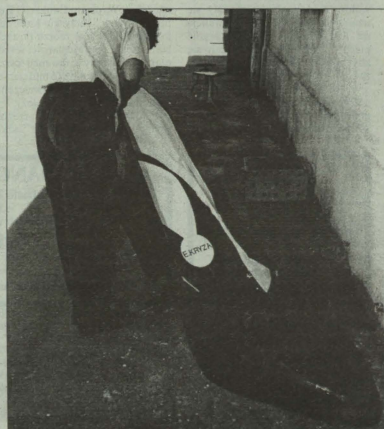
Członkiem do księgi Guinnessa

Grupa studentów WSI w Radomiu podjęła próbę przepłynięcia 500 kilometrów najkrótszym na świecie członkiem damskim, wyprodukowanym przez Edmunda Kryzę, byłego bramkarza Radomianki.

Zeglowanie odbędzie się na zalewie w podradomskich Siczakach. But o rozmiarach: 186 cm długości, 112 cm wysokości i wadze 26 kilogramów zostanie wyposażony w specjalne pływaki. Karty z 10 uczestników (w tym dwie kobiety) będzie miał do pokonania dystans ok. 800 metrów. Próba ustanowienia rekordu świata rozpocznie się 15 czerwca i potrwa tydzień. Studenti będą pływali non stop przez 24 godziny.

Temu niezwykłemu przedsięwzięciu patronuje znana radomska firma obuwnicza Lider oraz TV Dami.

W ostatnim dniu żeglugi organizatorzy zamierzają rozegrać „mecz” największa futbolówka świata (średnica 4,5 m, waga 60 kg; również autowatwa E. Kryży). Rywalizacja będzie polegała na przepięnięciu piłki poza końcową linię boiska.



(zp)

100 POLONEZÓW
CARO, TRUCK, CARGO
ubezpieczenia gratis
oraz LUBLIN I ŻUKI
ubezpieczenia - zniżka do 60%
CZĘSTOŁA NA CIEBIE!
CENY DO NEGOCJACJI!
Tylko u nas już kupisz „ESPERO”
U AUTORYZOWANEGO DEALERA
NA KOLEJNOKWOWSKIEJ 11A
MOTOBYT, KIELCE, TEL. (0-41) 68-44-44.

Masa sukcesu

Tworzywo CLM, z którego wytwarzają się masy podlogowe ochronne, produkowane przez szwajcarską spółkę CLM Poland S.A., otrzymało wyróżnienie w Międzynarodowym Konkursie Wynalazczości w Pittsburghu (USA).

Po złotych medalach na targach w Singapurze, Genewie, Budapeszcie, Norymbierze i Brukseli był to kolejny dowód uznania dla tego oryginalnego wynalazku.

Rewalizacja tworzywo z Szwajcarii wywarza się z fosforanu, odporny na pozostałości z produkcji kawy, forosowego. Naukowcom z wielu krajów nie udało się dotychczas zagospodarować fosforanu. Według opinii ekspertów, polski wynalazek może rozwiązać ten ogólnowiadany problem.

(jp)

Uwaga zboje!

W ostatnich dniach radomska policja zanotowała trzy brutalne rozboje. Sprawcami wszystkich napadów byli młodzi mężczyźni w wieku poniżej 20 lat.

W Jedlinie Letnisk dwóch mężczyzn zostało dotkniętych pobitych i okradzionych przez około dziesięciu młodzieńców. Napastnicy mieli po 18-20 lat.

W wyniku bójki jeden z poszkodowanych doznał otwartego złamania nogi, drugi, z krwiakiem mózgu trafił do szpitala w Radomiu.

W Skaryszewie 16-letni rowerzysta został zaczepiony przez nieznaną sprawców w wieku 18-20 lat. Pobili oni chłopca i ukradli mu 500 złotych.

Do pobicia doszło też w Turnie. Młodego mężczyźnego napadło trzech sprawców. Poszkodowany doznał złamania nogi. Policjanci zatrzymali jednego z napastników - 15-letniego mieszkańca Radomia.

Komenda Wojewódzkiej Policji w Radomiu zanotowała w tym roku już ponad 200 rozbojów, w tym 18 z bronią w ręku.

(jp)

Świętokrzyska Agencja Rozwoju Regionu S.A.
w Kielcach

zatrudni:

prawników, którym oferujemy ciekawą pracę w zakresie przekształceń własnościowych, umiędzynarodowienia i zakupów przedsiębiorstw (mille widziana znajomość języka angielskiego).

Informacje: tel. 433-16, 434-13

79/34

Izba dla rolnika

- Powstanie samorządu rolniczo- leży w interesie wszystkich rolników. A to co jest ważne dla wsi, jest także ważne dla Polski. *Słowniczka Ludowa* - powiedział wczoraj prezes Zarządu Województwa PSL Alfred Domagalski, na spotkaniu z prezesami zarządów gminnych.

Tematem spotkania były wybory do Kieleckiej Izby Rolniczej, które

zaplanowano na 7 lipca br. Dyskutowano także o upowszechnianiu wiedzy o gospodarce rynkowej na wsiach i problemach związanych z produkcją i sprzedażą artykułów rolnych.

A. Domagalski zaproponował utworzenie Rolniczego Funduszu Inwestycyjnego z wykupionych przez rolników świadectw udziałów w NFI.

(el)

Mistrzyni fizyki

„Kochanowszczyzna” góra

Anna Grochala, Anna Klimke, Anna Grzybowska, Joanna Czubi i Joanna Kuchci - uczennice i absolwentki Liceum im. Jana Kochanowskiego w Radomiu wygrały VII Ogólnopolski Turniej Młodych Fizyków. Ekipa z Radomia będzie reprezentować Polskę na Międzynarodowym Turnieju Fizyków w Gruzji.

Dziewczyny z „Kochanowszczyzna” pokonały w finale team licealistów z Łodzi, Biłgoraja i Katowic.

Dziesięć z Radomia wprawiła w zdumienie jury, gdyż w jej skład wchodziły same dziewczęta, a dwie z nich są uczennicami zaledwie drugiej klasy. Turniej składał się z części teoretycznej i praktycznej. Pytania dla poszczególnych drużyn wybierane były przez konkurentów, a trzeba było odpowiadać na nie w języku angielskim. Opiekunami dziewcząt z „Kochanowszczyzna” są: Marek Golka i Grażyna Bilewska.

(jp)

Z nożem na wycieczkowiczów

Nieznany mężczyzna wszedł przez otwarte okno do pokoju w hotelu „Iskra” w Kielcach przy ulicy Grunwaldzkiej i sterroryzował numer czterech 13-letnich wycieczkowiczów. Napastnik zabrał dzie-

cium 350 złotych, aparat fotograficzny i... czapki. Wychodząc nakazał chłopcom, by przez „Iskrę” wzięli w ogóle się nie odzywać. Dopiero po tym czasie napastnik zawiadomił resztę wycieczki.

MAG

Dodatkowe subwencje na oświatę

Kieszkownice dla gmin

Ministerstwo finansów rozprzyszczyło odwołania gmin w sprawie zbyt niskich subwencji oświatowych. 78 gmin kieleckich otrzymało dodatkowe pieniądze. Do wielu gmin pieniądze te jeszcze nie dotarły.

Od 1 stycznia br. gminy przejęły pieczę nad oświatą. Większość samorządów nie było z tego zadowolonych. Ich obawy okazały się uzasadnione. Rządowe subwencje na utrzymanie i funkcjonowanie placówek oświatowych okazały się zbyt niskie. Wkrótce część gmin zaczęła protestować.

Na Kieleckiejsze dodatkowe subwencje otrzymało 78 spośród 80 gmin - mówi dr Krystyna Filipowicz z departamentu ekonomicznego

Ministerstwa Edukacji Narodowej. - Zostaną one przeznaczone na prowadzenie klas specjalnych i integracyjnych oraz zatrudnienie metodyków.

Dodatkowe fundusze są jednak zbyt małe, by w sposób znaczący wpłynęły na zabezpieczenie potrzeb placówek.

- Otrzymałem dodatkowe 10 tys. zł - mówi Zenon Nowakowski, naczelnik Wydziału Edukacji i Kultury UMiG w Skarżysku-Kam. Jest to jednak kropla w morzu potrzeb. Na skutek nieprawidłowości w naliczaniu podstawy subwencji otrzymałmy na ten rok o 16 mld starych złotych mniej. I na wywalczony tych funduszy nam dziś załatwić.

Dodatkowe fundusze przeznaczmy na doposażenie szkół

Ratowanie włoszczowskiej służby zdrowia będzie decyzją polityczną

Szpital na hipotece

- Prawdopodobnie jednym wyjściem jest przekształcenie szpitala w samodzielny zakład - twierdzi Zdzisław Ogonek, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Włoszczowie. - Jeżeli na pomysł zgodzi się wojewoda i zaakceptują go gminy, to województwo z włoszczowskiego i płońskiego do sytuacji finansowej placówki będzie dobre. Pozostanie jedynie... zadłużenie.

Włoszczowski ZOZ jest już winny różnym firmom i instytucjom ok. 60 mld starych zł, a tegoroczny budżet placówki wynosi jedynie 96 mld. Dyrektora szpitala twierdzi, że jeżeli nie znajdzie się rozsądnego wyjścia,

to pod koniec roku spłata należności może „dobić” placówkę.

W środę, 12 czerwca, nowa Rada Nadzorcza szpitala ma zastanowić, czy wystąpi do wojewody z wnioskiem o przekształcenie placówki w samodzielny zakład. Pomyślowo szpital ZOZ, nie jest pewien czy istnieje taka możliwość skoro szpital jest zadłużony, ale...

- Jest to i tak decyzja polityczna i jej ewentualne podjęcie zależy będzie od sytuacji w koalicyjnej władzy - twierdzi dyrektor Ogonek.

Zmiana zasad finansowania pozwoli szpitalowi na podpisanie umów kontraktowych z innymi województwami. Poradnie specjalistyczne obsługujące wtedy ok. 100 tys. mieszkańców, co przy stawce na

leczenie w granicach 100 tys. starych zł na osobę, którą ustala samorząd lokalne, pozwoliłoby na normalne funkcjonowanie placówki.

Wiadomo, że na rozwiązanie takiej zgadza się lekarz wojewódzki w Piotrkowie Trybunalskim oraz wojewie Radkowa, Moskorzowa i Secemina z woj. częstochowskiego. Nie wiadomo jeszcze jaką decyzję podejmą władze Koniępoli i Szczecinka i dalekiego dyrektora szpitala, choć zorganizować spotkanie z zainteresowanymi gminami.

Nowy status placówki nie zlikwiduje jednak jej zadłużenia. Dyrektora ZOZ proponuje więc zapisanie długu na hipotekę i rozpoczęcie jej spłaty dopiero po 2-3 latach.

Dionizy Krawczyński

III Krajowa Konferencja Pielęgniarek Psychiatrycznych

Nie doceniane

- Pielęgniarka opiekująca się pacjentem psychiatrycznym jest nie doceniana ani przez chorych, ani przez społeczeństwo - powiedziała wczoraj, podczas pierwszego dnia III Krajowej Konferencji Naukowej Pielęgniarek Psychiatrycznych zorganizowanej w Medycznym Studium Zawodowym w Morawicy mgr Krystyna Wołska z Centrum Edukacji Medycznej w Warszawie.

Tegoroczny kongres przebiegał pod hasłem „Nowa rzeczywistość - nowe zadania”. Rzeczo mówiono o nowej roli pielęgniarki psychiatrycznej w środowisku, przychodni,

szpitalu. Podkreślano przede wszystkim niewiedziność i niedocenianie jej ciężkiej pracy, nie tyle przez samych pacjentów, ile przez społeczeństwo. Znajdują niska się w wynagrodzeniu średniego personelu medycznego, zwłaszcza pracującego na oddziałach psychiatrycznych. Kilka lat temu obowiązywał przynajmniej dodatek psychiatryczny.

Druża sfera zagadnień dotyczyła nowych metod i programów kształcenia pielęgniarek psychiatrycznych. Od września, w ramach programu pilotażowego wprowadziły 6 szkół medycznych w Polsce. Nie będzie wśród nich studium w Morawicy.

(bas)

Zabił i zbiegł

Wczoraj o świcie na poboczu drogi w Ostrowie gm. Widlica znaleziono potrąconego przez nieznany samochód piesze. 22-letni mężczyzna już nie żył. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

(kk)

Komunikat dla alergików

Jak informuje Ośrodek Badania Alergii w Środowskach w mającym tygodniu w całym kraju odnotowano wzrost stężenia pyłku traw.

Alergen pyłku traw jest w Polsce najczęstszą przyczyną sezonowego nieżytu nosa i spojówek, czyli tzw. pokrzywki.

W nadchodzącym tygodniu w pogodnie dni stężenie pyłku traw osiągnie: może wartości wysokie. U osób nadwrażliwych na pyłek traw wywoła to może objawy uczuleniowe pod postacią wodnistego kataru, kichania, zatkania nosa, łzawienia i pieczenia oczu.

Stężenie pyłku szczytu i baki będzie średnie a pyłku pokrzywy i zardzewka grzybów pleśniowych z rodzaju Cladosporium - wysokie.

Lysy zdobył Grzegorz Muszyński. W zespole Rakowa występował reprezentant Polski Paweł Skrzypek. Po spotkaniu dołączono do Bodozentya uczestnika kończącego karierę (20 lat na boisku) Zbigniewa Kutyrę.

Dzisiaj impreza Dni Bodozentya oraz Świętej Katarzyny. (pk)

Sprostowanie

W miniony czwartek napisałem, że Zarząd Regionu radomskiej „S” poszukuje krewnych i znajomych dwóch ofiar radomskiego „Czerwca”. Stanisława Wajty oraz Józefa Zahorowskiego. Błędnie podałem, że osoby te zginęły 25 czerwca 1976 roku. Przepraszam.

Arkadiusz Kutkowski

Dni Bodozentya

Meczem piłkarskim pomiędzy Łysicą a Lipowym Rakowem Częstochowa zainaugurowano wczoraj Dni Bodozentya pod patronatem „Słowa Ludu”.

Mecz był jednostronnym widowiskiem i zakończył się zwycięstwem gości 7:1 (4:0). Honorowego gola dla

Radio Kielce poleca

(sobota)

12.10 - „Prosto z gminy” autorka audycji - Ewa Okońska twierdzi, że Pińczów ma szansę ponownie stać się poważnym ośrodkiem turystycznym. O tym jakie są podstawy, aby tak twierdzić w audycji mówić będą: Jeronim MOSIR, Zdzisław Konecki oraz wiceprezes Oddziału PTTK - Adam Zajac.

18.30 - Radiowy Klub Jazzowy - aud. Leszka Ślusarskiego. W programie nagrania w wykonaniu Big Bandu Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej katowickiej Akademii Muzycznej oraz kompozytora Colea Portera. Ten swoisty fenomen muzyki rozrywkowej, kompozytor kil-

kudzieściu komedii muzycznych, rewii, twórcza muzyka filmowej i nieszczęśliwie jedytnie piosenek - 9 czerwca br. obchodził swie 105 urodziny. (niedziela)

9.06 - „Muzy i muzyka” - blok literacko-muzyczny pod red. Marii Bećmańskiej. W programie półrocznych felietonów - znajduj się także: relacja z X Dni Lesmiańskich w Ilz i reportaż z wystawy Bogdana Orłowskiego „Orły pliszki w płaskorzeźbie”, która otwarto w Busku-Zdroju.

12.10 - „Jesteśmy!” - na wytopkach otworu w Tokarni - bezpośrednie relacje - aud. prow. Bohdan Gumowski i Tomasz Woś.

Lek. med. **MARIANOWI SYNOSIOWI**

Dyrektorowi Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu

wyraz serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

420/1

pracownicy Wydziału Zdrowia

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 czerwca 1996 r. zmarł

sp. inż. **ZBIGNIEW CZABAN**

nauczyciel Krzysztof Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, długoletni pracownik Brak Projektów Kolejniczych w Katowicach i Lublinie. Matkę sw. żalobna odprawiona zostanie 8 czerwca o godz. 13 w bazylice katedralnej, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Stary w Kielcach

Pogrzebna w smutku

4288/4

Żona i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,

że 3 czerwca 1996 roku zmarł mgr inż.

JANUSZ NOWAK

Zastępca Dyrektora Administracyjnego

Wyszej Szkoły

Pedagogicznej w Kielcach

Rodzinie zmarłego szczerze wyraz współczucia składają

Rektor, Senat

Pracownicy i Studenci

WSP im. Jana Kochanowskiego w Kielcach

707/1

W Łańcutu trwa „szczyt” szefów państw Europy Środkowej

Prezydenci w Polsce

W Polsce są już wszyscy prezydenci, którzy weźmą udział w „szczyt” szefów państw Europy Środkowej „Łańcut '96”.

Siedmiu prezydentów wyładowało w piątek przed południem na lotnisku w Jasienkach pod Kresowem. Prezydent Włoch Oscar Luigi Scalfaro, który jest w Polsce od 4 dni, przybędzie po południu do Łańcuta z Krakowa. Gospodarz „szczytu” Aleksander Kwaśniewski przebywa w Kresowach od czwartku. Wczoraj do polskiego przeprowadził on pierwszy rozmowy z gośćmi.

Niemcy są naszymi partnerami

„I jeżeli można tak powiedzieć – adwokata, jeśli chodzi o wejście do Unii Europejskiej i NATO – powiedział po piątkowej rozmowie z prezydentem Niemiec Romanem Herzogiem prezydent Aleksander Kwaśniewski. Dodał, że poparcie Niemiec dla starań Polski o wejście do tych struktur „zostało po raz kolejny potwierdzone”.

Prezydent Herzog w kilku punktach przedstawił, na czym polegały ustalenia ostatniego spotkania

państw członkowskich NATO w Berlinie. Będą one dążyć do zwiększenia efektywności pakietu. Niezmiennym elementem NATO będzie partnerstwo transatlantyckie, czyli współpraca z USA i Kanadą. Paki musi być rozwinięty o element europejski.

Stosunki z Czechami

Polski prezydent powiedział, że prezydent Havel poinformował go, iż po niedawnych wyborach parlamentarnych w Czechach premierem tego kraju zostanie Vaclav Klaus (ODS), a przewodniczącym parlamentu szef największej partii opozycyjnej, socjaldemokrata Miloš Zeman. Socjaldemokraci minimalnie przegrali wybory w stosunku do ODS. Prezydent Kwaśniewski powiedział, że Havel zapewnił go, iż w stosunkach polsko-czeskich nie może być gorzej – może być tylko lepiej. Dodał, że rozmowy z Haveliem będą kontynuował 22 czerwca w Warszawie.

„Zapewniliśmy prezydenta RP, że nasze wybory nie zmienia polityki naszego państwa ani procesu

reform, który rozpoczęliśmy w 1989 r.” – powiedział Havel. (PAP)



Prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Michal Kovac (ze Słowacji) przed oficjalnym rozpoczęciem „szczytu”. Fot. PAP/CAP

Kiedy wolno strzelać Pikieta przed MSW o granice Wilna

Kilka dni przed ogłoszeniem wyroku w sprawie Elżbiety B., oskarżonej o zastrzelenie w Chotomowie k. Warszawy złodzieja kradącego transformator, jeden z kieleckich sędziów powiedział mi, że jeżeli warszawski sąd „będzie chciał się popisać przed społeczeństwem” uniwinia oskarżoną. W przeciwnym wypadku sądził ją i zawiesił wykonanie kary.

Zdaniem kieleckiego sędziego – kamisty, uniwiniający wyrok nie miały szans na utrzymanie się w sądzie apelacyjnym. Przypominam, rozmowa miała miejsce przed ogłoszeniem wyroku, w którym sąd uniwiniał Elżbietę B. Na to, co niepramocno wyrok zostanie utrzymany przyszedł nam (i Elżbieta B.) jeszcze trochę poczekać.

Sprawa mieszkanki podwarszawskiego Chotomowa, która w kwietniu 1994 roku chwyciła za strzelbę nielegalnie posiadaną przez jej męża, wystrzeliła z niej w kierunku złodziei kradnących transformator niedaleko od jej posesji i zabiła jednego z nich, wywołała publiczną dyskusję na temat prawa obywatela do obrony. Wobec sporych wątpliwości policja nie daje sobie rady z narastającym bandytyzmem, ludzie muszą się bowiem bronić sami.

„Ci można zatem zastrzelić złodzieja kiedy przechodził przez ogrodzenie do naszego sądu, czy raczej należy mu powiedzieć, żeby sobie poszedł? I druga sprawa: jeżeli intruz przyszedł na jabłko, a my – myśliwi – nie nas zabije – poglądnijmy za spust, czy wtedy działamy w ramach obrony koniecznej?”

Artkuł 22 kodeksu karnego stanowi, że „nie popelnia przestępstwa,

któ w obronie koniecznej odpiiera bezpodstępnie i bezprawnie atak na jakiejkolwiek dobro społeczne lub jakiejkolwiek dobro jednostki”. Warunkiem wyłączenia odpowiedzialności karnej osoby odpiierającej zamach jest jednak współmierność przedsięwzięcia obrony do niebezpieczeństwa zachodzącego. Inaczej mówiąc, chuligańska odpowiedź nas na ulicy wystarczyłoby obediwności, a nie masakrażom mo głowy. Wszystko co niewspółmierne będzie bowiem przekroczyło zasady obrony koniecznej. Zdaniem prokuratora, Elżbieta B. strzelając do złodziei, którzy nie grozili jej bezpośrednio zasady te przekroczyła.

Zdaniem obrońcy, mieszkanka Chotomowa interweniowała bojąc się napadu. Warszawski sąd wojewódzki nie wziął jednak tego pod uwagę przyjmując, że Elżbieta B. działała pod wpływem błędu. Wychoząc do bandytów myślała, że broni załadowana jest pociskami gumowymi, a nie śrutem. Tym samym sąd nie rozpatrywał zasad obrony koniecznej nie wyjątkowo, ale Elżbieta B. odpiierając przy pomocy strzelby „zamach na jakiejkolwiek dobro społeczne lub jakiejkolwiek dobro jednostki” działała zgodnie z artkulem 22 par. 1 kodeksu karnego.

Opinia publiczna stanęła po stronie Elżbiety B., prokuratura zaskarżyła uniwiniający wyrok sądu. Jakże będzie rozstrzygnięcie przed sądem apelacyjnym – zobaczmy.

Na razie porządku obywateli nie mają z czego straszyć. Bronią palną niewiele osób. Mimo to, ludzie na ulicy boją się podwójnie. Bo to nam, jeżeli ktoś poradzi sobie z bandytą, prokurator może go oskarżyć, że był bandzitą za mocno.

Kazimierz Skup

Kolega wykorzystał kolegę

Seks policjantów

Gorzowska policja rozpoczęła postępowanie wyjaśniające w sprawie czynu niezgodnego, jakiego policjant z tego miasta dopuścił się na pijanym koleźce podczas majówki nad Jeziorem.

Tyżdzień temu policjanci z Komendy Rejonowej Policji w Gorzowie Wlkp. pojechali prywatnie nad jezioro Lubie (woj. gorzowski). Podczas auto zapałki, pijanym koleżką zabawa jeden z policjantów

dokonał czynu niezgodnego na pijanym koleźce. W niedługim czasie sytuacja zastała swych kolegów biogory udział w majówce inni policjanci.

Oficjalnie nie wypłynęło do komendanta wojewódzkiego zawiadomienie o przestępstwie, jednak w piątek wszczęto w tej sprawie postępowanie wyjaśniające. Sprawca zrezygnował już z pracy w policji. W 1991 r. i został zwolniony z policji i nadużywanie alkoholu. (PAP)

Kilkadziesiąt osób protestowało 7 bm. w Warszawie przed siedzibą Ministerstwa Spraw Zagranicznych i ambasadą Republiki Litewskiej przeciw wprowadzaniu w życie projektu tzw. wielkiego Wilna.

Zgodnie z nim do miejskiego obszaru Wilna włączone zostaną tereny rolnicze zamieszkane m.in. przez Polaków, co – zdaniem pikietyujących – uniemożliwi im odzyskanie własności ziemi w ramach litewskiego procesu repatriacyjny.

Na pikiecie zorganizowanej przez Komitet Solidarności z Wileńsz-

czyzna zebrali się przedstawiciele m.in. Ruchu III Rzeczypospolitej, Narodowego Odrodzenia Polski, Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego. Manifestanci skandowali hasła: „Wilno – Warszawa wspólna sprawa”, „Chcemy polskiej Wileńszczyzny”. Trzymali transparenty: „Równe prawa dla Polaków i Litwinów”, „Brazauksa do Moskwy”.

Delegacja demonstrantów z Województwa wileńskiego, przewodniczącym Stronnictwa Wierności (pikietyujący) – KSN, złożyła petycję skierowaną do szefa MSW z żądaniem do podjęcia działań w celu obrony Polaków na Litwie. (PAP)

Szkiełkiem i okiem

Ty nad poziomym...

Wielkanocne rekolekcje dla młodzieży szkolnej kończą się kwiatami starami przed kościołami i na ulicach miast. Młodzi ludzie spod przynależności politycznej i pseudodoktrynowych usządów awanturki, demonstracje, sami nie wiedząc przeciw czemu i przeciw komu. „Zadymy” niejako dla sportu, zakończone kwiatami starami między antonowiczami grupami, niezadowolonych z polityki stały się do ulicznego już czasu, stałym motywem polskiego krajoznawstwa obywatelstwa.

Obywatelstwo i niestety, politycznego. Przetrzeć „dłgi republikanizm” wyrażone wpiętnie przez ekstremistyczną, szukającą na ulicy potwierdzenia pseudotezysami, zanikającą praktycznie w studenciśm środkowemu NKS, „skórani” i „podgolem”. Jaki subkultur młodzieżowych, pretorianów Tejkowskiego.

Rejestr autentycznych „przyswanych” organizacji młodzieżowych, o jednoznacznie destrukcyjnych zamiarach i formach działania, niecierpiących. Najczęściej, że to bieżące malowanie, marginesowych w bogatych społeczeństwach grup frustratów chcących się od czasu do czasu wyżyć w ulicznych burchach, pseudopolitycznych manifestacjach. Z tej racji, że w krajach Europy zachodniej, przykładem chociażby Niemcy, Wielka Brytania czy Francja, chomak, bezprawie i łamanie norm społecznych współ-

cia karane jest z całą surowością obowiązujących praw już za zarzkiem. Intervencje policji to nie zabawa wyrostków w chowanego z ubrojeniem po zęby oddziałami specjalnymi policji (jak chociażby po meczu Legia-Widzew), ale skuteczne działanie superfachowców w mundurach, zakończone natychmiastowym działaniem niezawisłych sądów, już nazięzają po przestępstwie.

U nas obywatelstwo „zabawa” w demokrację. Polacy boi się skuteczności, by nie zostać oskarżonym (jakże często tak bywał o „stosowności” „kompromitowanych metod”, „przetrwanie sądu naprawdę nie mogą być rychłe. Najczęściej powołane do strzeżenia porządku publicznego strażnicy, przyjmując spontaniczne metody działania Piłata, unieważniają Wiln – demokrację i praworządność.

„Efekt” Zastraszającego rosnąca przestępczość wśród młodych, ostentacyjnie wprost popisujące się lekceważeniem prawa przez zwolenników „pseudopolitycznych” organizacji (anarchici, republikanie, nieznajdzeni, przemawiający Polacy itp.), manifestacja prawdy na oczach telewizyjnych kamer, aprobata dla chwałstwa, od którego małeńki krok do podpolitycznego zabawy.

Kilka proszonych pytań. Czy ktośkolwiek, mimo oburzenia w całym kraju i na całym świecie, wycałując prawne uzasadnienie konsekwencje

Krótko z kraju

Marszałkowie Sejmu i Senatu Polski Józef Zych i Adam Struzik przyjechali do Budapesztu na konferencję przewodniczących parlamentów europejskich. Podczas dwudniowego spotkania, rozpoczynającego się w piątek, 63 delegacja z 43 krajów oraz przedstawiciele siedmiu międzynarodowych organizacji parlamentarnych będą zastanawiać się m.in. nad tym, jak parlamenty mogą pomóc w budowaniu demokracji pluralistycznej, w rozwiązywaniu starych i nowych problemów społecznych oraz nad sposobami rozwijania współpracy między parlamentami, w procesie integracji europejskiej.

Zdaniem Longina Pastusiaka, przewodniczącego delegacji Sejmu i Senatu do Zgromadzenia Parlamentarnego Unii Zachodnio-Europejskiej, zakończona w czwartek 41 sesja UZE odbywała się „pod wrażeniem historycznego kompromisu”, jakim była decyzja członków NATO o utworzeniu Operacyjnych Sił Połączonych – europejskiej formacji zbrojnej, która przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa w Europie. Polska delegacja powróciła w piątek do Polski. Pastusiak powiedział dziennikarzom, że poniedziałkowa decyzja ministrów spraw zagranicznych członków NATO o utworzeniu Operacyjnych Sił Połączonych pod politycznym i militarnym mandatem UZE jest decyzją historyczną.

Pracownicy Stoczni Gdańskiej S.A. otrzymają majowe wynagrodzenie w dwóch ratach. Jak poinformował 7 bm. prezes Zarządu Stoczni Ryszard Goch, w najbliższy wtorek otrzymają on 65 proc. należnych pieniędzy, a resztę w ciągu kilkunastu dni. (PAP)

wobec organizatorów i przywódców skądś Tejkowskiego w Olszynie. Jak zakończyły się próby prawnego ścigania awanturników z Krakowa, którzy demagogicznie i gwałtownie, politycznym awanturnikiem? Czy ponoszą prawne, zgodnie z porządkiem publicznym, konsekwencje organizatorzy niby zarbieliwych „zadym”, w wyniku których przyszedł na świat kobieta brońca własnego domu, nie jest mnik, kto „działa na ulicy politycznej”. Szczególnie kiedy krzyczy „przeć komunę”. Widok z auli Collegium Medicum w Krakowie, wienien był ostrzeżeniem naprawdą walcym. Nawetnie tego „chomus” przez rektora najstarsze uczelnie, zapowiedź badań „któ uczestniczył w awanturze z ministrem Wiatrem”, gdy wszystkie twarze (w tym także dziewczęce) zwróciły twarzami (twarzami) w kierunku Polaka – to co najmniej obraza tradycji krakowskiej Alamy Mater.

„Młodości ty nad poziomym...” pisał wieszcz. Dla wielu młodych poziom ten to siłokada w jak powiedział młody Lec – „Ktoś jeszcze puka z dołu”.

Władysław Grabka

STOWO LUDU 8-9 CZERWCA 1996 NR 131

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Krótko ze świata

CZECZENIA. Rozmowy w Nazranii, stolicy Inguszi, między przedstawicielami federalnego centrum i czecheniskimi separatystami została wznowiona w niedzielę. Pierwszy etap rozmów, który trwał od wtorku do czwartku, nie przyniósł rezultatów – stronom nie udało się podpisać protokołu zawieszenia broni ani porozumienia o wymianie jeńców oraz dokumentu końcowego.

TURCJA. 12 powstańców Partii Pracujących Kurdystanu (PPK, separatystyczne i nielegalne w Turcji) oraz 3 żołnierzy tureckich sił rządowych zginęło w starciach na południowym wschodzie kraju. Według nadprefektury prowincji Diyarbakir, która zajmuje się koordynacją operacji rządowych przeciwko PPK, 7 powstańców kurdyskich zostało aresztowanych, a 5 się poddało. Walki toczyły się w Tunceli, Siirt, Van i Sirmak.

POLSKA – BIALORUŚ. O prowadzenie polityki odgradzania się od Rosji, kordonem sanitarnym obwinia Polskę organ rosyjskiego Ministerstwa Obrony gazeta „Krasnaja Zwiezda”, tłumacząc tym komplikacje stosunków polsko-białoruskich, w tym samym incydencie z eksmisją przedwojennego „Solidarności” Mariana Krzaklewskiego z terytorium Białorusi.

CHINY. Powodzie spowodowane ulewami deszczami zniszczyły ponad 5600 domów i 126 tys. ha ziemi uprawnej w chińskiej prowincji Jiangxi (centrum kraju). W dniach 30 maja – 2 czerwca w centralnych i południowo-wschodnich Chinach spadło około 270 mm deszczu.

FRANCJA. Poważne sily policyjne otoczyły w piątek rano katedrę w Bayonne (nad zat. Biskajską, przy granicy z Hiszpanią), gdzie znajduje się około 20 bojowników baszkich. W czwartek wieczorem w sąsiedztwie katedry doszło do gwałtownych starć między policją i 1200 Baszkami, którzy wznieśli okrzyki na cześć terrorystycznej organizacji ETA.

WŁOCHY. Były SS-man, 84-letni Karl Hass, który miał składać w piątek zeznania na procesie nazijskiego Erika Priebke, doznał zawału serca w nocy, gdy wypadał z okna hotelu. Wg AFP, Hass wyskoczył z pierwszego piętra swego hotelu w Rzymie, by wymknąć się funkcjonariuszom służb wywiadowczych, którzy nie opuszczali go ani na moment, od chwili gdy przybył do Rzymu w czwartek wieczorem.

SRI LANKA. Blizna nieznaną grupą terrorystów tamskich poinformowała, iż zabita herbatka, która wyprodukowana ze Sri Lanki w okresie między 19 kwietnia a 10 maja br. Komunikat, przesłany w czwartek do kilku ambasad w Kolombo, stwierdza, że zabójca dokonała grupa o nazwie „Sila Eilanaru”. Według przedstawiciela armii lankijskiej, jest mało prawdopodobne, by „Sila Eilanaru” uważana za odłam walczących o własne państwo na terenie północnej Sri Lanki, Tygrysów Wyzwolenia „LITE”, mogła się rzeczywiście dostać do eksportowanej herbaty. (PAP)



Największy w historii pożar na Alasce zniszczył całkowicie lub w znacznym stopniu 200 domów i zmusił do opuszczenia miejsc zamieszkania 1 800 osób. Rozprzestrzenieniu się pożaru, który objął już 17 tys. ha powierzchni, sprzyja silny wiatr (do 65 km/h), niska wilgotność powietrza i wysokie temperatury. Pożar wybuchł w niedzielę w pobliżu przystani nad jeziorem Big Lake. Przypuszcza się, że został zapalony przez turystów rzucających petardy.

Fot. PAP/CAP

Nie znane są przyczyny katastrofy polskiego autobusu w Austrii

Oślepienie czy sen?

W piątek rano, dzień po katastrofie na autostradzie koło Grazu w południowej Austrii polskiego autobusu, lekarze zwolnili ze szpitala trzy osoby. Szesnaście pasażerów wyszło już w czwartek wieczorem.

Autobus z polskimi turystami (43 pasażerów oraz 2 kierowców) powracający z Włoch spadł z mostu, stołczył się 5 metrów w dół i przewrócił na dach. Dwie osoby poniosły śmierć, 17 osób ciężko rannych i 26 z lekkimi obrażeniami przewieziono do okolicznych szpitali. W stanie poważnym znajduje się nadal 8

osób, w tym pilotka grupy, która nie odzyskała jeszcze przytomności. Zagadką pozostaje nadal przyczyna katastrofy. Policja uważa, że kierowca drzemał podczas jazdy, gdyż prędkość autobusu, z jaką jechał przed wypadkiem wahała się między 30 a 80 km na godzinę. Co do stanu technicznego pojazdu (rok budowy 1989) nie zgłaszano zastrzeżeń.

Ciężko rannego kierowcę, któremu amputowano część stawu skokowego (czeka go jeszcze operacja plastyczna), jest przytomny i twierdzi, że oślepiły go światła samochodu jadącego z przeciwka. (PAP)

3 tys. uczniów i nauczycieli choruje

Trująca zupa

W Budapeszcie ponad 3 tys. uczniów i nauczycieli skłóli trątki do szpitali.

Prawdopodobnie zatruli się oni zupą truszkawkową zawierającą nie zidentyfikowane substancje chemiczne.

Zupę w 6 dzielnicach Budapesztu dostarczały w środę dzieci z największych przedsiębiorstw zaopatrujących szkoły od prawie 30 lat. Wszędzie śledztwo mające ustalić odpowiedzialnych za masowe zatrucia. (PAP)

Naukowcy przestrzegają przed komputerową reklamą

Internet bez prywatności

Podczas nawigacji internetowej dzieci chętnie zatrzymują się w miejscach sieci WWW, w których można coś wygrać, w zamian za odpowiedzi na pytania. Obserwatorzy niebezpieczeństwa, jakie łączy się z dostępnością internetowej komunikacji starają się wyeliminować możliwość manipulacji marketingowej i wyciekania prywatnych informacji.

Dorośli użytkownicy Internetu nie mają problemu z rozróżnieniem między ofertami w rozrywkę, a marketingiem. Dzieci natomiast z łatwością dają się wciągnąć w interakcyjne zabawy będące częścią kampanii marketingowych.

Wg ekspertów problem polega na tym, że informacje o transakcjach za pośrednictwem sieci komputerowej – począwszy od przeglądania oferty po złożenie zamówienia – mogą być rejestrowane, kopiowane, analizowane i wykorzystywane, często bez zgody firmy i jej klientów, przez osoby trzecie. Dzieci są łatwymi respondentami, zwłaszcza gdy obiecuje im się nagrody za podanie informacji o sobie i rodzicach.

Kto będzie siłą parlamentu Czech

Przez cały piątek politycy dotychczasowej koalicji rządzącej w Czechach prowadzili liczne rozmowy nt. warunków odwołania koalicji i ewentualnych ustępstw na rzecz największej partii w zamian za poparcie dla mniejszościowego rządu.

Mniejszościowcy prawiłowy rząd formuje dotychczasowy premier Václav Klaus. W piątek rano prezydent Václav Havel ogłosił początek

kadencji nowej izby poselskiej parlamentu; pierwsza sesja najwyższego czeskiego organu ustawodawczego zbierze się 17 czerwca. Po ukończeniu sesji obradów izby poselskiej dotychczasowy rząd będzie mógł podać się do dymisji.

Osiągnięto już konsens co do podstawowego porozumienia: woli utworzenia koalicji, która kontynuować będzie dotychczasową kierunek reform i utrzyma stabilność państwa. (PAP)

Sarajewo utrzymuje zastrzeżenia do układu

Broń w Jugosławii

Bośnia i Hercegowina, Chorwacja i (nowa) Jugosławia nie dołączyły w piątek podpisać w Wiedniu porozumienia rozbrojenia z powodu zastrzeżeń Sarajewo ewentualnie związanych z statusem Serbów bośniackich.

„Nie możemy się zgodzić na to, aby jedna z części (Bośni i Hercegowiny) była traktowana jako państwo,

to jest pogwałcenie porozumienia z Dayton” – oświadczył dziennikarzom przewodniczący delegacji rządu bośniackiego Mahir Hadziabegović.

Przewodniczący delegacji chorwackiej Ivan Simonović wyraził, że osiągnięto porozumienie w sprawach redukcji zbrojeń, ale dokument nie został podpisany ze względu na spór dotyczący statusu stron – sygnatariuszy. (PAP)

Polityczny program rządu Netanjahu

Ustępstwa Likudu

W Jerozolimie dobiegającą końca prace nad dokumentem, prezentującym program polityczny przyszłego rządu Izraela, kierowanego przez przywódcę Likudu, Benjamina Netanjahu.

Autoryzowani przez ustępstwa w największych przedsięwzięciach Likudu w koalicyjnym rządzie – partii o charakterze religijnym.

Jerozolimski korespondent agencji France Presse cytując wypowiedź uczestnika prac redakcyjnych, deputowanego do Knesetu z Likudu, Michaela Ejtana, który w wywiadzie radiowym ujawnił, że jaskółki przyszyły rząd nie wykluczy całkowicie minimalnych korekt terytorialnych i ustępstw w tej kwestii wobec krajów arabskich. (PAP)

13 zabitych w katastrofie śmigłowca

Trzydzieści osób, w tym dwie kobiety, zginęło w katastrofie śmigłowca, który roznosił się w czwartek rano na starcie w Dortmundzie.

Należący do Bundeswehry śmigłowec miał dokonać lotu wycieczkowego z grupą uczestników darmomundtskich miotłowodczych. Jak twierdzą świadkowie, helikopter rznął na ziemię „jak kamień”. (PAP)



W Liverpoolu na miejscu szkoły podstawowej do której uczęszczał Paul McCartney, członek legendarnego zespołu The Beatles otwarto Instytut Sztuki Estradowej. W ceremonii otwarcia wzięła udział królowa Elżbieta II i mąż królowej, książę Karol. Nadzieję królowa Elżbieta II podczas rozmowy z Pauliem McCartneyem.

Fot. PAP/CAP

Objazdowa biblioteka

W Pilźnie (zachodnie Czechy) trzy tysiące tytułów wozu przystosowanego do celów bibliotecznych stary autobus karosa.

Biblioteka, w wyznaczone dni, parkuje w dziesięciu punktach miasta, głównie w nowych osiedlach, gdzie – jak uważają władze miejskie – dostęp do książek jest ograniczony.

Autobus z książkami objazdza także male miejscowości położone w sąsiedztwie Pilzna. (PAP)

Wierni z Lipy szarpali księża za sutanne, wrzucili do samochodu i odjechali

Zniewolani parafianie

MARIAN KLUSEK

Jak już informowaliśmy, w czasie święta Bożego Ciała część parafian z Lipy, w gminie Ruda Maleniecka, nie dopuściła księdza proboszcza Klemensa W. do sprawowania liturgii. Siłą umieścili go w samochodzie i odwieźli do Radoszy, oddając do dyspozycji księdza dziekana. Z tego powodu miał do Lipy przyjechać jeden z biskupów diecezji radomskiej. Parafianie na próżno oczekiwali przełotnego duchownego i definitywnego załatwienia sprawy. Wieczorem rozeszli się do domów.

Pozorny spokój

W piątkowy ranek w Lipie panował sicksi spokój. Gospodarze przyjeżdżali się do sianokosów. Pracy w kościele nie było. Drewniany, zabity kościół, chłuba nie tylko parafii, był zamknięty. Można było zajrzeć do wnętrza jedynie przez kraty. Na poboczu drogi siedzieli pacjenci. Żywo dyskutowali, rozpatrywali...

...wczorajsze wydarzenia

– To było przed mszą i procesją kościelnego święta Bożego Ciała. Kilku wózków księdza Klemensa, za przeproszeniem mówiących, postanowiło wysłać go z Lipy. Wyjechali ponad 60-letniego duchownego za sutanne. Gospodyni ze swoją matką ciągnęły księdza w jedną stronę, a trzech roślących chłopów wślazło go do dostawczego „zuka”. Później deplili na gaz, aż za samochodem umiósł się human kurzu i pojechali w stronę lasu, a nie bezpośrednio do Radoszy. To nie ta droga.

Gospodyni zatelefonowała po policję. Bez wiadomości, co powyżej chcieli z księdzem zrobić, może zamordować, jak Popieluszkę, utopić? Policja pojechała za „zukiem”. Ale dotarli do dziekana w Radoszy.

Już nie ma Boga w Lipie

– Nie ma księdza Klemensa, to i Bóg wraz z nim opuścił Lipę – ubolewa nad sytuacją jedna z rozmówczyń. – Teraz w Lipie będzie jeszcze gorzej. Mało to ludzi jest bez roboty? A będzie jeszcze więcej. Bóg pokara wszystkich, bez wyjątku, za to, co robią z duchowną osobą. Ludzie mieli za złe, jak ksiądz prosił, żeby zadbać o cmentarz, miejsce wiecznego spoczynku. No i co? Nic, zupełnie nie się nie dzieje. Od Wszystkich Świętych w tamtym roku nikt nie uporażdował mogił. Chwasty i śmieci. To jest złe działanie proboszcza? Ksiądz jest bardzo chorym człowiekiem. Ma trudności z chodzeniem. Jedną na drodze przeszkadza nawet słomka – może się o nią potknąć. Codziennie musi brać zastrzyki. Wywieź go, nie to i pewnie już do nas nie wróci.

Procesja Bożego Ciała

odbyła się z niewielkim opóźnieniem. Prowadził i liturgię sprawował wikariusz z Lipy, ksiądz Wacław Szandera. Ale ludzie jakoś mało nie uczestniczyli w obrzędzie. Każdy na swój sposób myślał o sprawie księdza Klemensa W.

Po zakończonych ceremoniach wielu z wierznych – starym zwyczajem – ułamało sobie witkę ze zbłądzących łąk brzoźek, zbierało do

domu, żeby obficie chronić od pioruna. Ale ludzie z Lipy, Młotkowic, Szucina, Huciska, Cisa i Białego Ługu zamiast rozbież się do domów, zostali koło kościoła. Ktoś przyniósł wiadomość, że lada moment do Lipy przyjeżdża z Radomia jeden z biskupów, który na miejscu rozstrzygnie sprawę księdza. Kiedy do wieczora przełożony duchowny jednak nie pojawił się, parafianie rozeszli się do domów.

Skąd brać fundusze?

– Ksiądz Klemens W. paskudnie z ludźmi postępował. Trzy lata ciągnie się konflikt – wyulcuje sprawę inni mieszkańcy. – Myśmy go tu nie chcieli od razu, ale biskup go przysłał. Jak był proboszczem w Kazanowie k. Końskich, też podobno nie mógł porozumieć się z ludźmi. U nas ciągle prosił o pieniądze. A skąd brać fundusze? Niektórzy śmieją się, że to nie ksiądz Klemens rządzi parafią, tylko jego gosypodni.

Jedna ze starszych kobiet opowiada: – Jak ksiądz tak mógł robić w kościele? Od ołtarza w czasie mszy mówił: „Przekazacie sobie znak pokoru”, a później jak rozdawał komunię świętą, to tych, na których miał złość, omiął. I kłęczeli z rozdawionymi ustami, wyciągniętymi językami. A on szedł dalej. Upokarzał ludzi przed całą parafią. Nawet jego wikary musiał na noclegi jechać do swojej rodziny koło Końskich.

Prośba do biskupa

Gdy niedawno w Rudzie Malenieckiej przybył biskup, pojechała nim delegacja parafian z Lipy. – Chcieliśmy biskupa pociągnąć, prosiliśmy, żeby naszego proboszcza



Rys. M. Wawro

cza przenosić gdzieś indziej, bo może się stać tragedia. Biskup zbył nas milczeniem. No i stało się! – twierdzi jedna z parafianek.

Jak Bóg przykazał

Jak udało nam się dowiedzieć,

ksiądz Klemens nie zamierza wnosić do sądu sprawy o czasowe ograniczenie swobód obywatelskich, „milę” bliźniego swego, jak prześlania – nakazał Bóg. Czy to przesłanie trafi także do parafian podzielenych sprawą proboszcza?

Modzi ludzie boją się żyć. Zażycie środków przeciwbólowych, uspokajających czy nasennych jest dla nich dobrodziejstwem, ale tylko na krótką metę. Szybko prowadzi do uzależnienia, a potem nieodwracalnych zmian w narządach wewnętrznych

Bdźcie nie zadzwonił

BOŻENA SKOMOROWSKA

Marcin napisał: „Nie budcie mnie”. Chciał zasnąć przynajmniej na kilkanaście godzin. Robił tak wiele razy. Gdy było mu źle, brał wtedy środki uspokajające. Po dwóch dniach wstał i liczył się prawie, jak nowo narodzony. Ale do tego nie było końca. Czuła jedna czy dwie tabletki, leżał w tym ostatnim, fatalnym razem? Znajomi pytają, czy Marcin tylko popoinił błąd, czy już rzeczywiście nie chciał się budzić?

– Zawsze lubił zastanawiać się nad życiem. Szukał w nim sensu i znajdował go. Tak czasem trudno poznać siebie, a jak zrozumieć drugiego człowieka? On nie lubił o sobie opowiadać – mówi Ewa, koleżanka Marcina. Stawiali sobie w tym samym roku, tej samej nocy, cel: umrzeć.

Różne są motywacje zażywania środków odurzających. Kilka nastolatki – uczniami szkół podstawowych kieruje najczęściej chęć nawiązania, zaimponowania rówieśnikom.

Dla starszych młodzieży ważne jest także poprawienie sobie nastroju i nieodparta potrzeba lepszej komunikacji z ludźmi – mówi dr Jerzy Szafarek, ordynator Oddziału Dziecięco-Młodzieżowego Szpitala Psychiatrycznego w Krychnowicach.

Lekarstwo na stres

Ania paniecznie bała się wszelkiego bólu. Wystarczyło, że poczuła lekki ból głowy, od razu zaczęła się „pabliagać”. Na początku, wystarczała jej jedna tabletka. Potem dwie i więcej. Nawet nie zorientowała się, że brała wtedy, gdy nie jej nie dolegało. Doszła do trzydziestu tabletek. Wtedy nie chodziło już o walkę z bólem. Branie tabletek zaczęło być jej zwyczajem. Czuła się bardzo dobrze. Świat wydawał się piękny. Żadnych problemów, żadnych trosk.

– Jeśli ktoś boi się anginy i dlatego zaczyna przyjmować antybiotyki, dochodzi do absurdu. Podobnie jest z ludźmi, którzy lekają się, że spotykają problemy i dlatego zażywają środki uspokajające, traktując je jak środek profilaktyczny – uważa dr Jerzy Szafarek.

Niemal w każdej domowej apteczce można znaleźć różne, czasem przeterminowane leki. Niekiedy nie wiadomo, jakie jest ich działanie. Leża, bo zawsze mogą się nie naładować, syn, czy córka. Zaczyna się bardzo niewinnie. Od tego już pierwszy krok do uzależnienia.

– Sprawa lekomańi wśród uczniów radomskich szkół to tajemnica poliszynela. Każdy wie, że problem

jest, ale nikt go nie chce zauważyć. Środki uspokajające, zażywają dzieci i młodzież, bo często boją się szkoły. Nie można się więc dziwić, że w taki sposób próbują pomagać swoje dorosli – mówi Petronela Duda, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 5 w Radomiu. – Nie mamy oficjalnych zgłoszeń, więc nie możemy interweniować. Jeśli już mówimy, to często o narkomaniach, ale też bez wymieniania konkretnych przykładów, to ten problem jest chyba przemilczany.

Od relanium do marihuany

Maciek ma siedemnaście lat. Na leceniu w Krychnowicach jest już po raz drugi. Po pierwszym odtruciu miał pojechać do ośrodka dla osób uzależnionych. Akurat nie było mu po drodze. Wrócił do kolegów. Teraz jest w Krychnowicach po raz drugi.

Zaczął przed czterema laty od wchłaniania kleju. Gdy brał tabletki, nawet nie liczył ile miał ich w dłoni. Nie zauważył też, kiedy z lekoma i w końcu stał się narkomanem. Jego ręce pełne są teraz sinymi żyłkami śladów po zastrzykach.

– Sami produkujemy kompot. Kuchnia w domu była doskonałym do tego miejscem. Rodzina nie mu zauważyła – mówi Maciek.

Potem były i miękkie, i twarde narkotyki. Zarówno dla niego, jak i jego kolegów nie stanowiło to różnicy. Zdardało się, że pod wpływem środków odurzających siedział w szkole na lekcjach.

– Fakt, nauczyciele tak trochę dzwinię się patrzyli. Niektórzy mówili mi, żebym pijały nie przychodził do szkoły i wyrzucił mnie z klasy. Ale nikt, nigdy nie spytał co mi jest – mówi rozgoryczony.

Teraz nie miał już wszystko jedno, tak jak kiedyś. Powtarza, że zrozumiał i chce sobie pomóc. Rodzinie i lekarzom przyrzeka, że nie ucieknie. Skończył szkołę zawodową. Chce się dalej uczyć.

– Maciek, tak jak wszyscy uzależnieni, musi zrozumieć, że to jest wale. Zależy wcale wcale. Tyko od niego zależy wybór. Najważniejsze jest przekonanie, że może funkcjonować bez leków czy narkotyków – mówi dr Szafarek.

Lęk przed życiem

– Zażycie środków przeciwbólowych, uspokajających czy nasennych jest dobrodziejstwem na krótką metę. Szybko prowadzi do uzależnienia, a potem nieodwracalnych zmian w narządach wewnętrznych – ostrzega dr Jerzy Szafarek.

Młodzi ludzie boją się żyć. Lekają się nawet myśli, że coś może im nie udać. Nawet najmniejsze problemy

ustają u nich do rangi spraw nie do zapanowania. Swoistą zachtę do brania środków uspokajających może być jednaka w szkolnym dzienniku, nieszczęśliwa miłość i nieudana randka.

– Chyba nie pomyśle się, jak powiem, że problem alkoholu, środków odurzających czy narkotyków istnieje w każdej szkole – mówi dr Szafarek. – Ale dopiero, gdy dochodzi do tragedii, o sprawie zaczyna się mówić częściej.

Co mogło skłonić tego dwudziestoletniego chłopaka do brania środków uspokajających? Świadome przedawkowanie, czy pomylka? Nie był naszym pacjentem, więc można jedynie snuć domysły.

– Marcin nie wyglądał na człowieka załamane psychicznie i szczególnie zestresowanego. Martwił się problemami, ale też tego specjalnie nie okazywał. Na pewno stał się dawać jakieś sygnały, że jest mu źle. Tytko dlaczego wszyscy to jakoś lekceważyli? – zastanawia się Ewa.

Kiedy usłyszałam o jego śmierci, przypomniał mi się przeczytany kiedyś w młodzieżowym piśmie fragment wiersza nastolatki: „Zielony kolor mojego budzika i nadzieja, że nie obudzę się więcej”. Może Marcin nastawiał sobie właśnie taki swój budzik na ten konkretny dzień i tą konkretną godzinę?

Skating dla harcersku

Rozmowa z harcmistrzem Stefanem Kalinowskim, komendantem Kieleckiej Chorągwi ZHP

Związek Harcerstwa Polskiego w tym roku powołał do światowego ruchu skautowego, którego w latach dwudziestych był współzałożycielem. Jak ten powrót się odbywał?

Byliśmy nie tylko współzałożycielem, ale również aktywnym członkiem ruchu skautowego w latach międzywojennych. Brałmy udział we wszystkich konferencjach, zjazdach i jamboree, a nasz udział w nich był zawsze wysoko oceniany. Z przyczyn politycznych po II wojnie światowej polskie harcerstwo przestało uczestniczyć w skautingu. Po roku 1990 ZHP podjął jednak starania o powrót do Światowej Organizacji Ruchu Skautowego (WOSM) i Światowego Stowarzyszenia Przewodniczek i Skautek (WAGGGS).

do WOSM. 7 marca powróciliśmy także do WAGGGS.

Czy nie ma jednak obaw, że po likwidacji alternatywnej Roly Przyczeczenia Harcerskiego ZHP zamknął dostęp dla ludzi niewierzących?

Wielu było się, że będą rezygnacje z członkostwa w harcerstwie. Szczególnie głośno burzyło się środowiska warszawskie. Po rocznych dyskusjach sprawa wyglądała tak, że jest uchwała Rady Naczelnej ZHP o prawie do milczenia w sprawach wyznaniowych i interpretacja jej w duchu wolności osobistej. W WOSM są reprezentowane organizacje ze 137 państw. Dla nich słowo Bóg nie kojarzy się wyłącznie z takim rozumieniem, jakie nieśie z sobą katolicyzm. Dla wszystkich Bóg osobą pewien uniwersalny wymiar duchowy. O nim mówimy mówić. Skauting nie jest zatem organizacją katolicką, tylko ruchem skupiającym przedstawicieli różnych wyznań. Pamiętajmy też, że harcerstwo nie zmusza nikogo do przynależności organizacyjnej, ta przynależność jest dobrowolna.

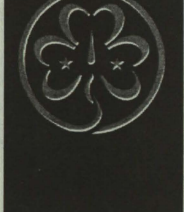
Jakie znaczenie może mieć przynależność ZHP do skautingu dla zwykłego, szarego harcerza?

Oznacza ona całkowite otwarcie wszystkich bez skautowania na całym świecie. Bariery dla naszych harcerzy mogą być jedynie problemy ze znajomością języków obcych i wysokie koszty przejazdów. Natomiast dla całego związku istotniejsze jest, że przynależność do skautingu staje się nowym instrumentem w prowadzeniu działalności wychowawczej. Nawet w codziennej pracy z dziećmi i młodzieżą nie do przecenienia jest fakt przynależności do organizacji światowej. Minister spraw zagranicznych wypowiedział się, że powrót ZHP do skautingu jest jednym z pierwszych realnych kroków w procesie przynajmniej Polski do Unii Europejskiej. Związek na pewno skorzysta z form i metod pracy rozwijanych w skautingu w czasie naszej nieobecności.

A czy światowy skauting może skorzystać z jakiegokolwiek doświadczenia polskiego harcerstwa?

W 1992 r. odbyła się wizytacja WOSM i WAGGGS w Polsce. Wspólna misja różnych organizacji europejskich odwiedziła dziesięć różnych regionów naszego kraju.

Od piątku do niedzieli w Szczekocińskich trwa Zlot Kieleckiej Chorągwi ZHP. Uczestniczy w nim 500 harcerz i harcerzy reprezentujących 19 hufców. W czasie zlotu odbywają się liczne imprezy harcerskie i sportowe, w czasie których zostaje m.in. wyłoniona reprezentacja chorągwi na XII Północną Zbroję Harcerzy Starszych w Bieszczadach, organizowaną dla całego środowiska przez chorągwie kieleckie.



oznaka skautów

Stwierdzono, że ZHP jest bez wątpienia organizacją skautową w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Podkreślano jednak, że istnieje w nas tylko jedna tradycja harcerska i dlatego najlepszym rozwiązaniem byłaby jedna, zjednoczona organizacja harcerska. Zwracano przy tym uwagę, że nasi harcerze nadal kulturowo autentyczne więzi z naturą, że nie odeszli od mocnych kontaktów człowieka i otaczającego go przyrody, że idee i techniki harcerskie ciągle rozwijają się w tym kierunku. Przeglądano się też pilnie naszymi drużynami kookupacyjnymi i drużynami „Nieprzetartego Szlaku”.

Czy w najbliższym czasie harcerze chorągwi kieleckiej odczuwają przynależność do światowego skautingu?

To zależy tylko od naszych drużyn. Niektóre mają już światowe kontakty. Inne planują zagraniczne wyjazdy. Szukujemy na przykład 12-osobową ekipę na międzynarodowy obóz „Niebieskie Góry” do Permu na Uralu, gdzie zapraszają nas rosyjskie skautki. 20 osób z kieleckiego Szczepu Północnego Orła wybiera się do Amhem w Holandii i Manchesteru w Anglii. Na terenie chorągwi gościć będziemy skautów z Litwy i Łotwy oraz polskie drużyny harcerskie z tych krajów. Na Półwiole Zbiorów i Harcerzy Starszych, organizowanej przez naszą chorągiew, zjawiają się skautki z Wielkiej Brytanii. Perspektywy wymiany międzynarodowej rysują się więc szeroko, ale jak zwykle w związku z najwięcej zależy od zaradności samych harcerzy.

Rozmawiał
Cezary Jastrzębski

Majówka ze „Słowem Ludu”

- ✓ Nagroda główna - 30 mln (starych) zł
- ✓ Codziennie jedna nagroda - 1 mln (starych) zł
- ✓ Niespodzianki

Wczoraj podaliśmy już ostatni kupon z liczbami do zakreślenia na kartach akcji promocyjnej „Majówka ze „Słowem Ludu”.

Wygrane można zgłaszać do 12 maja (środa), z wyjątkiem soboty i niedzieli.

Warunki odebrania nagrody:

- zgłoszenie faktu wygrania (osobiście lub telefonicznie) do Biura Konkursu Kielec, ul. Targowa 18, tel. (041) 459-19
- zakreślenie wszystkich liczb w jednym z diagramów i potwierdzenie tego w Biurze Konkursu
- dostarczenie karty promocyjnej do redakcji „SL” wraz z wycinkami kuponów publikowanych do dnia wygrania (może brakować maksimum 3)
- udzielenie odpowiedzi na pytanie zadane przy zgłoszeniu wygranej.

Szczegółowy regulamin akcji promocyjnej „Majówka ze „Słowem Ludu” znajduje się w redakcji.

Przypomniane wylosowane numery:

1 112	114	117	120	242	244	256
2 102	116	141	143	171	193	
3 111	125	197	202	210	231	
4 104	195	204	206	209	239	
5 105	176	177	194	252	253	
6 101	113	119	124	126	129	
7 127	134	139	142	170	174	
8 136	137	191	199	207	219	
9 147	224	233	235	241	243	
10 103	130	190	217	249	250	
11 132	144	154	156	164	215	
12 121	131	166	167	175	225	
13 106	122	153	160	161	162	
14 115	123	149	151	159	163	
15 169	172	179	192	203	212	
16 107	110	157	216	220	221	
17 140	146	213	222	223	226	
18 109	229	232	234	236	237	

17 60
GERLACH

Jesteśmy jedną z największych firm w Europie produkujących:

- STUJCE
- NOŻE RÓŻNE
- NOŻE WYSLYSKIE
- OBRĘBNIKI
- PRZYZNACZENIA
- NOŻE ZWYKŁE
- NOŻE WYKŁADANE

• WYSOKA JAKOŚĆ • ATRAKCYJNE CENY • NIEPOWTAŻALNE WZORY •

Spektaki promuje „Słowo Ludu”

OSCAR WILDE

„RYBAK I JEGO DUSZA”

Reżyseria Piotr Bogusław Jędrzejczak
Premiera czerwiec 1996

Teatr im. Stefana Żeromskiego w Kielcach

ZAPRASZA

Kuman-Art dziękuje

Agencja Artystyczno-Wydawnicza „Kuman-Art” składa bardzo serdeczne podziękowania patronom i sponsorom za pomoc w przygotowaniu i realizacji koncertu „Telexpress - Dzieciom”, który odbył się w Radomiu 31.05.96 r. w Amfiteatrze oraz w Kielcach 2.06.96 r. w Amfiteatrze „Kadzielnia”.

Oficjalni Główni Sponsorzy: Powszechny Zakład Ubezpieczeń, Gopłana S.A., Patroni koncertu: „Słowo Ludu”, „Echo Dnia”, „Radio Radom”, TV „Dami”, „Radio Fama”, Polskie Radio PR1, „Telexpress”.

Patron akcji charytatywnej: ZEPPTER International Poland.

STOWOLUDU1-1-ZCENOWNICA 1996 NR 126

Wygrane „cegiełki”

Fundacja Pomocy Szkole nr 27 im. K. K. Baczyńskiego w Kielcach, ul. Toporowskiego 6 zawiadamia, że 2 czerwca 1996 r. podczas imprezy „TELEXPRESS - DZIECIOM” w amfiteatrze na Kadzieli w Kielcach, Społeczna Komisja Fundacji dokonała losowania numerów „cegiełek” sprzedawanych na fundusz budowy krytej pływalni i łobisk przyszłoroczny SP nr 27 w Kielcach.

Wylosowane następująco:

numery „cegiełek” i nagrody dla osób posiadających „cegiełki” o wylosowanych numerach:

12014 - kasetka SONY VIVAX-180, 003684 - kasetka SONY VIVAX-180, 004809 - słuchawki AIWA HP-33, 000270 - torba bre-

zentowa myśliwska, 001861 - plecak turystyczny, 005359 - słuchawki AIWA HDA-160, 000091 - słuchawki AIWA HPW-141, 001038 - słuchawki AIWA HPW-141, 004104 - słuchawki SONY MDR-25, 000733 - słuchawki SONY MDR-12, 004469 - słuchawki SONY MDR-17, 000250 - walkman SONY EX-102, 004045 - słuchawki SONY MDR-17, 004168 - słuchawki SONY MDR-64, 004292 - walkman SONY FX-101, 001776 - walkman SONY FX-102

1 nagroda główna: numer 004723 - ROWER GORSKI „JAGUAR-CORDOBA”.

Osoby posiadające „cegiełki” o wylosowanych wyższych numerach mogą zgłaszać się po odbiór nagród rzeczowych w siedzibie fundacji w SP nr 27 przy ul. Toporowskiego 6 (UROCZYSKO), od 10 do 24 czerwca 1996 r. (tel. 31-26-50 lub 31-87-16).

W poniedziałki w godz. 9 - 11. W czwartki w godz. 16 - 18.

Przy odbiorze nagrody należy okazać wylosowaną „cegiełkę” i przedłożyć do wglądu dowód tożsamości. Osoby niepełnoletnie mogą odebrać nagrody w obecności rodzica lub prawnego opiekuna.

UWAGA! Po 24 czerwca 1996 r. upływa termin odbioru nagród!

Zbrodnia na wokedzie

Siekiera na syna

I. Natalia A. tego dnia obudziła się wczesnie. Miała rano dobrze. Śniły jej się jakieś kosmary. Wstała pełna łęku o syna. Jak on zostanie sam? Jakiego czasu? Franciszkowi już całkiem mijało się w głowie od tego picia. Szybko się ubrała. Na dworze dopiero się rozwinęło, w mieszkaniu czuć było chłód. Polowa marca, a zima nie popuściła nie chciała. Przed wyjściem podszedł jeszcze obudzić syna.

Janku uważaj na siebie. Ja już wychodzę – potarmonia syna za ramię. Poczekaj aż otworzy oczy – To do widzenia.

Jan zaraz wstał. Czekając go sporo roboty w gospodarstwie. Na ojca nie mógł liczyć. Nakarmił zwierzęta, narażał drzewa. Kiedy wrócił do domu, ojciec kroczył się po kuchni.

– Coś bym się napił – stary spojrział zatacając na syna...
– A wie ta, że i ja bym się coś napił. Dam kilka złotych na wino. Jana suszyło trochę po robocie. Nie chciał też ojca denerwować. Wyjął z kieszeni portfel i wręczył Franciszkowi pieniądze. Stary szybko złapał, narucił kapot i już go nie było. Jan chociaż spokojnie zjadł śniadanie.

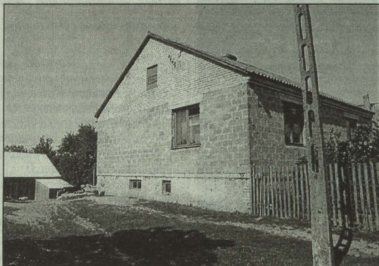
– To co, napijesz się z mną śniadanieczkę? – ojciec z łubowścią wpatrywał się w pełną butelkę.

– Lej ta.

Pili przez jakiś czas w milczeniu. Kądy zajęty swoim myśleniem.
– Czemu taś zabił mi wczoraj pustą flaszkę? – Z siaki wyjął następną.
– Ty beczelny jeden. Mnie się cieszyć. Nic o tym twoim kundlu

– Ja mu k... pokażę. Muszę z tym gnójkiem dzień porządek zrobić – otarł wierzchem dłoni usta, odstawił pustą flaszkę. Z siaki wyjął następną.

Jan w tym czasie zajął do zwierząt. Popatrzył na pustą klatkę po



Dom, w którym doszło do tragedii

Fot. P. Polak

nie wiem. – Franciszek aż poczerwieniał ze złości. Rękami wymachiwał, do syna nawet chciał przyskoczyć, ale Jan odsunął się. Wziął kurkę i wyszedł z mieszkania. Stary cieknie kłapał na krzesło, sięgnął po butelkę i przyłożył do ust.

królach. Nie dość, że stary niedobry dla ludzi, to jeszcze i zwierzęta mu przeszkadzały. Cztery krowki wczoraj otrul, psu zaciągając od lasu i też pewnie ukatrupił.

W samo południe Jan skończył pracę. Przez ganek wszedł do domu.

Otworzył drzwi. Zamurowało go ze zdziwienia. Ojciec stał w korytarzu, w ręce trzymał siekiere.

– Teraz ci zabiję. Będę miał w końcu spokój! – Franciszek zamachnął się na syna. Trafili trzonkiem siekiery w głowę Jana. Chłopak upadł na ganek. Gołębowski Stary przyleciał mu jeszcze raz. Stanał nad Janem i czekał. Po kilku minutach syn ocknął się.

– A ty k... Jaki silny. I tak ci wykonczę – z tym razem Franciszek uderzył syna kilka razy w brzuch. Potem jeszcze w głowę. Kiedy Jan nie dawał już oznak życia, stary odłożył siekiere podściągę i wyszedł z domu.

Natalia wróciła do domu wieczorem. Syn leżał na ścianie w kałuży krwi. Wezwała pogotowie. Jan trafił na stół operacyjny, tylko szybka pomoc lekarska uratowała mu życie.

II.

W roku ślędzstwa ustalono, że w domu Natalii i Franciszka A. w Wilkowach, gmina Bodzentyn, od dawna działało się złe. Śzóstka dzieci szybko pozakałała własne rodziny, został tylko Jan. Ojciec przepisał na niego gospodarstwo. Ze starym Franciszkiem nikt nie mógł wytrzymać. Pół dzień w dzień. Po wódce wesoła w niego szło, wydawał się na żonie i dzieciach. Tryt lata temu

tak się zezłościł na córkę, że zaatakował ją siekiere. Za zezłościł się nad rodziną Franciszka A. został skazany przez Sąd Rejonowy w Starachowicach. Odsiedział część kary i warunkowo wyszedł latem ubiegłego roku.

– Od kiedy pamiętam ojciec był agresywny. Biał matkę. Często musieliśmy wszyscy z domu uciekać. Spaliśmy w stodole lub w sponkach siano – twierdzi Jan. – Kiedyś przenożył z lasu wyniki na sarnę i założył jej mamię na szyję. Śmiał się, potem dźwiał i odgrażał, że ja zabiję.

Zdaniem biegłych lekarzy sądowych Franciszek A. nie jest chory psychicznie ani niedorozwinięty umysłowo. Jednak w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu oskarżony miał ograniczoną w stopniu znaczącym zdolność do kierowania swoim postępowaniem i rozpoznawania znaczenia swojego czynu. Stan ten był wynikiem nadużywania alkoholu. Franciszek A. powinien sobie świadczyć, co dzieje się z nim po piciu. Już raz był bowiem karany za przemoc wobec rodziny.

Akt oskarżenia przeciwko 62-letniemu Franciszkowi A. wpłynął w tym tygodniu do Sądu Wojewódzkiego w Kielcach.

Martyna Głębocka

Pierwsze na ziemiach polskich skrzyńki polowe

Poczty wojskowe

W odróżnieniu od poczty polowej, działały również poczty wojskowe. Organizowały je władze powojenne dla urzędników i ludności cywilnej na terenach okupowanych podczas wojny, ale znajdujących się poza strefą działań bojowych lub terenach okupowanych po zakończeniu wojny. W przeciwieństwie do poczty polowej, poczta wojskowa nie służyła nowo pałkow.

Przy francuskiej Wielkiej Armii działała w latach 1803-13 poczta wojskowa francuska w Polsce. Na jej czele stał dyrektor. Płacówki tej poczty znajdowały się w różnych jednostkach, m.in. stacjonujących w Księstwie Warszawskim. Na pieczętach stemplujących prześyłki znajdował się numer dywizji i napis **GRANDE - ARMÉE**. W Warszawie można było kupić pondeńdę poczty wojskowej francuskiej w Polsce wrzucać do zaistnowałych dla niej w 1807 r. skrzynek pocztowych, pierwszych na ziemiach polskich.

Podczas wojny światowej poczta wojskowa działała m.in. w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim i Generalnym Gubernatorstwie Lubelskim oraz przy Polskim Korpusie. Podczas ostatniej wojny światowej alianckie poczty wojskowe działały w Niemczech i Włoszech.

W roku 1955 zorganizowano pocztę wojskową dla żołnierzy oddziałów holenderskich, szwedzkich, brytyjskich, włoskich, związków nad przebiegiem plebiscytu w Saarze.

W wkręceniu wojsk alianckich do Niemiec zaczęło samorządnie organizować w latach 1945-1946 poczty międzyobozowe. Powstały one w większych obozach byłych więźniów obozów koncentracyjnych, jeńców wojennych i robotników wywiezionych na roboty przymusowe dla szybszego nawiązania łączności pocztowej pomiędzy poszczególnymi obozami i światem zewnętrznym. Poczty te

funkcjonowały do czasu przejścia obrotu pocztowego przez alianckie poczty polowe w drugiej połowie 1946 r. Niektóre, za zgodą władz alianckich, działały jeszcze do połowy 1946 r.

Wśród obozów i skupisk uchodźców polskich w Niemczech najwcześniejsze uruchomiono poczty międzyobozowe w rejonie Hamburga i Lubeki, m.in. w Pohls, Hamburg, Fischbeck oraz w obozie mieszanych polsko-belgijskim w Stubben, później w obozach w Spakenberg i Hallgrun, a także w rejonie Monachium (Dachau-Alteck Ratybrona) i wielu innych miejscowościach. Polska poczta międzyobozowa funkcjonowała również w Heilbrunn koło Salzburga (Austria).

W sumie, w latach 1945 - 1946 ponad 300 placówek pocztowych obsługiwało około 1400 skupisk polskich w Niemczech. Wydano różne znaczki i całostki pocztowe emitowane lokalnie na użytek własny bądź centralnie dla wszystkich urzędów poczty polskiej w Niemczech. W katalogach odnotowano ponad 50 tego rodzaju znaczków, 10 całostek i kilka bloków pamiątkowych.

Karol Strug

Na zdjęciu: stemple pocztowe **GRANDE ARMÉE** oraz nadruk „Libertas” poczty międzyobozowej w Poehls, 1945r.



Ministrowi masażysty

Dotknięcie zdrowia

Dla niewidomych zawiód masażysty już od lat był profesją, której warto było się nauczyć. Kiedy jednak zaczęły pojawiać się na rynku nowe prywatne fitnessy, kluby i salony piękności – a do dobrego tonu należy korzystanie już nie tylko z siłowni, usług kosmetyczno-fryzjerskich, ale i z masażu – jego atrakcyjność znacznie wzrosła.

Leszek Machul stracił wzrok kilka lat temu. Wcześniej pracował jako elektromonter, ożenił się, dochował syna. Przestał widzieć w wyniku długiej choroby. Wydykt lekarza nie pozostawiał nadziei na zmiany. Masul nauczył się życia w ciemności. Nie zalażał się, choć na początku było bardzo trudno. Proste pytanie żony: „Czy zapalił ci światło?” – wydawało mu się ironią. Przecież dla niego było to już bez znaczenia.

Zaczął od zajmowania się domem. Nauczył się nawet gotować. Później przyszedł czas, kiedy potrafił już naprawiać samochód. Wreszcie postanowił poszukać jakiejś pracy. Nie chciał jednak zająć się ani dzielnictwem, ani szczerzaniem, najcenniejszym wykonywanym przez niewidomych pracami.

Przypadkiem natknął się gdzieś na ogłoszenie o kursie masażu klasy-

cznego prowadzonym przez fachowców z krakowskiej AWF. Zdecydował, że to będzie dla niego najlepsza praca.

Kurs był intensywny. Dużo trzeba kosztowało go nauczanie się masażu, podstaw medycyny, przygotowywanie się do egzaminów. Nie dążył rady bez pomocy żony, która robiła dla niego wszystkie notatki, a potem cierpliwie dyktowała mu je w domu, kiedy wyśpiewał je na brylowejskie maszynie, żeby później powtarzać. Ukończył dwa stopnie kursu. Od ponad miesiąca pracuje w kieleckim salonie „Laurenta” i wszystkie klientki chwają sobie jego ręce.

– Cenię sobie to pracę – mówi Leszek Machul. Mam stały kontakt z ludźmi, a fakt, że jestem niewidomy, nikomu tu nie przeszkadza. Klientki nie muszą się krępować, kiedy decydują się poddać zabiegowi.

W salonie „Laurenta” pracuje też drugi masażysta Maciej Ulewiński. Kiedyś zajmował się automatyką telekomunikacji, po gwałtownym osłabieniu wzroku również musiał zmienić zawód.

– To dopiero początek, ale mam już kilka stałych klientek stwierdza Maciej Ulewiński. – Każdy, kto spróbował jak relaksujący może być masaż, chętnie przychodzi do nas na

kolację zabieg. Zalety masażu docenią się w każdym wieku. Starsze osoby cenią jego wpływ na zdrowie, młodsze na urodę.

Obaj panowie wykonują masaż klasyczny, które oprócz poprawy krążenia pozwalają usunąć z organizmu szkodliwe produkty i toksyny. Odpowiadają masażem likwiduje napięcie i skurcze mięśni, podnosi wytrzymałość i elastyczność stawów, ma duże znaczenie w poprawieniu postawy i równowagi. Panie najczęściej decydują się na masaż z względu na jego wpływ na redukowanie otyłości.

– Na razie wszyscy niewidomi, którzy ukończyli kurs masażu klasycznego mają zagwarantowane zatrudnienie. Wpiszko z przeszkolonych trzynaścioru kilku osób pracuje w placówkach służby zdrowia, ale coraz częściej pojawiają się nowe miejsca pracy w prywatnych gabinetach. Najwięcej osób pracuje w Busku w charakterze rehabilitantów, ale ostatnio przybywa też stanowisk w Kielcach – wyśniewa Janusz Jagodziński, kierownik Biura Zarządu Okręgu PZn w Kielcach. – Zawsze ten zyskuje sobie coraz większą popularność i możemy się tylko cieszyć z mody na zdrowie, która umioliwiała jego powrót na rynek pracy.

Agnieszka Krakowiak

Moi przyjaciele z książek Walta Disneya

Konkurs rysunkowy

„Słowo Ludu” wspólnie wydawnictwem EGMONT Polska ogłasza nowy konkurs rysunkowy dla dzieci. Czekamy na rysunki Waszych przyjaciół, których poznałiscie z książek i filmów Walta Disneya.

Rysunki prosimy przysłać na adres redakcji „Słowa Ludu” do końca czerwca.

Na autorów najlepszych prac czekają nagrody ufundowane przez

wydawnictwo EGMONT, znane przede wszystkim z kolorowych słowni wydawnictw książek dla dzieci. W maju wydawnictwo EGMONT wydało m.in. „Alcie w krainie czarów”, a czerwca i lipcu ukaze się kilka nowych książeczek wydawnictwa m.in. „Zachodzący kundi”, „Bambi poznaje świat”, „Ariela”, „Mała syrenka” oraz nowe wydanie opowieści o 101 małych dalmatyńczykach.

Zapraszamy do rysowania.



TRUCIE NA NUZIE

REDAGUJE PAWEŁ SOLARZ

Season To Risk

W 1988 roku czterech punkowców (jeden z nich jest z pochodzenia Polakiem, jest basista i nazywa się Paul Malinowski) założyło zespół w Kansas City i przyjęli dość tryzyczną nazwę Season To Risk. Od początku działalności związani byli z tak zwaną sceną niezależną i wytwórnią (również niezależną) Red Decibel z Minneapolis. Jako ma na swoim koncie dwa single i dwa albumy. Pierwszy (longplay, rzecz jasna) ukazał się w 1993 roku pod wyszukany tytułem „Season To Risk”, a drugi „In Perfect World” w maju 1995 roku. Jako, że grają muzykę czadową objechali kawalek świata z bandami grającymi równie hałaśliwie, że choćby tu wymienić Prong, Fudge Tunnel czy 7 Year Bitch.

Teledysk „Jack Frost” został nagrany podczas marcowego koncertu w St. Louis.



Season To Risk w Las Palmas Theater.

Skład:
Steve Tulipana – wokół

Duane Trower – gitara
Paul Malinowski – bas
David Smyth – perkusja

Niestety...

...dopiero w następnym odcinku rozmowa z Jankiem Borysewiczem o nowej płycie Lady Pank i o „Mojej Wolności”.

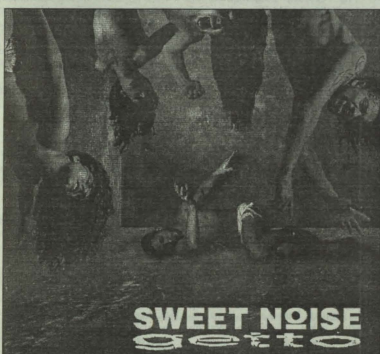
Szwagry w USA

SZWAGIERKOLASKA, czyli Muniek Staszczuk i Andrzej Zencowski oraz ich przyjaciele wyjeżdżają do Stanów Zjednoczonych. Zagrają kilkanaście koncertów na początku sierpnia. Przypomnę, że

w Szwagierkolaskę na bębna gra Artek Lipiński ze starochwilej grupy Mr Lonely.

Ukoronowaniem koncertów w kraju, a później za oceanem będzie wgrzeszenie złota! Luksus!

Posłuchaj koniecznie



Musisz być !!!

- 18 czerwca na stadionie Gwardii w Warszawie wystąpi STING
- 25 sierpnia dla jedyny w Polsce

koncert Tina TURNER.
Szczegółowe informacje o występach Tiny i Stinga - (022) 78-95-177.

Elton John sprzedaje estradowe akcesoria

Brytyjski piosenkarz Elton John rozpoczął wyprzedaż swojej garderoby w mieście olimpijskim - Atlancie, gdzie ma jedną ze swoich rezydencji. Stroje i różne akcesoria słuchając mu przez ostatnie 20 lat w czasie występów estradowych przywieziono aż w 4 tysięcy pudeł. Dochód zostanie przeznaczony na pomoc dla ofiar AIDS.

Są liczne pary butów na wysokim obcasie, okulary oprawione futrem i mnóstwo najprzeróżniejszych kapeluszy. Niejaka Jenny Leifferts stała przed sklepem od 6 rano, żeby Eltona Johna zobaczyć na żywo. Nabyła pięć jego kapeluszy ustrójnych paciorkami za 200 dolarów. Z dumą pokazała, że ma na udzie wytatuowane imię gwiazdora. (PAP)

Zapowiedzi maxisingli:

LET LOOSE - „Make It With You” - 10.VI.
MELISSA ETHERIDGE - „Nowhere To Go” - 10.VI.
THE CRANBERRIES - „Free To Decide” - 10.VI.
CRYSTAL WATERS - „In The Guetto” - 17.VI.
LIONEL RICHIE - „Ordinary Girl” - 24.VI. ... i CD:
ABBA - „Master Series” - 29.VII.

Justyna na MD

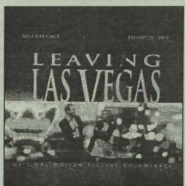
Album Justyny Steczkowskiej - „Dziewczyna szamana” pojawił się na MiniDiscu.

Po włożeniu do magnetofoniku na wyświetlaczu pojawia się nazwisko artysty oraz tytuł płyty. Później poszczególne tytuły piosenek oraz czas ich trwania. Płyta jest zarejestrowana na dyskiecie podobnej do komputerowej. MiniDisc jest ładnie opakowany w pudełko z książeczką o artyście i płycie. Całość wydała firma Pomaton EMI. Jest to pierwszy polski MiniDisc!!!

Płyty, płyty, płyty

„Gin Blossoms”
- „Congratulations
I'm Sorry

Po wielkim sukcesie podwójnie płytowego, debiutanckiego



albumu „New Miserable Experience” amerykański zespół ponownie również doskonałą płytą „Congratulations I'm Sorry”. W tak zwanym międzyczasie sukcesy na listach przebojów odnosiła piosenka „I'll Hear It From You” ze ścieżki

Music News From The World

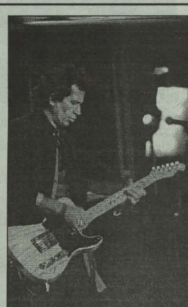
- Po pięciu latach działalności przestała istnieć grupa SUGAR. Lider grupy - Bob Mould - poinformował, że przestało go bawić granie w zespole i teraz przygotowuje album solowy.
- Jarvis COCKER, lider PULP wywołał spore zamieszanie w trakcie wręczenia nagród BRIT AWARDS. Podczas występu Michała JACKSONA próbował przedostać się na scenę, ale ochrona Jacka była szybsza!
- Pojawił się pierwszy od 4 lat stu-

dyny album Roberta SMITHA i jego przyjaciół z THE CURE. Płyta promowana jest od maja i nosi tytuł „Wild Mood Swings”.
- Live At The BBC to kolejna propozycja tym razem dla fanów WISHBONE ASH. Usłyszeć można na nim kompozycje nagrane przez zespół dla potrzeb audycji radiowych.
- „His” to tytuł retrospektywnej płyty MIKE AND THE MECHANICS. Wyjaśnione jest wszystko!

„Devil Faker” do góry nogami?

Kielecka grupa DF ma nareszcie kompaktowy nosnik 1 to do góry nogami. Tę piosenkę, oczywiście, wszyscy znają już z anteny Radia Kielce. Teraz czwórka z Kielce promuje na koncertach swój solowy produkt wydany przez „Intersonus”

a zrealizowany przez Rafała Paczkowskiego. Jako debiutanci wypadli całkiem niezle w opinii krytyków muzycznych. W skali pięciopunktowej Honer, Pegaz, Trzeci i Olaf otrzymali trzy i pół punkta.



Stonesi na Wembley

Rolling Stones zarezerwowała londyński stadion Wembley na 31 grudnia 1999 roku.

Mick Jagger i jego koledzy chcą powitać pierwszy rok nowego tysią-

lecia w towarzystwie ponad 100 tysięcy swoich fanów.
Na razie nie wiadomo jeszcze, kiedy rozpocznie się sprzedaż biletów na ten niecodzienny koncert.

Płyty, płyty, płyty

dzwiękowej do filmu „Empire Records”. Nowy album zawiera 12 piosenek skomponowanych przez zespół, a na singlu znalazł się utwór „Follow You Down”. „Gin Blossoms” najbliższe 16 miesięcy zamierza sprzedać w wielkiej światowej trasie koncertowej, która będzie promować nową płytę. Teksty utworów na tym krążku - co ważne - afirmują miłość, wolność. Muzyka natomiast pełna jest prawdziwego rock n' rollowego czadu i radości życia.

„Style Council”
- „The Style Council Collection”

Zespół powstał w 1983 roku w Londynie z inicjatywy Paula Weller (wówczas lidera grupy „The Jam”) i Micka Talbota. Weller, twórca repertuaru, wymyslał w nim elementy rocka, muzyki soul i funky oraz jazzu lat czterdziestych. W ciągu siedmiu miesięcy istnienia duetu piosenki z płyty gościły na listach przebojów, natomiast 20 najbardziej znanych znalazło się na pły-



cie „The Style Council Collection” - w tym między innymi „Speak Like A Child”, „Long Hot Summer”, „My Ever Changing Moods”, „Down In The Seine”, „Boy Who Cried Wolf”. Album zawiera też polski akcent - piosenkę „A Stone's Thrown Away”, w której Weller występował przeciw represjom działaczy politycznych. Płyta zarówno dla fanów „The Style Council”, jak i dla wielbicieli niewysługującego talentu Paula Weller'a, jest doskonałą dawką muzyki, która przeniesie nas w krainę muzycznych marzeń.

Obradował Zarząd Miasta

Zarząd Miasta wystąpił z propozycją wybudowania dodatkowego złobka na Południu. Zatwierdził także projekt uchwały w sprawie przejęcia od kuratora inwestycji oświatowych.

Na ostatnim posiedzeniu Zarząd Miasta postanowił, że przy ul. Królowej Jadwigi zlikwidowane zostanie przedszkole, natomiast powiększony będzie istniejący tam złobek. Właśnie do tej placówki przeniesiona zostanie większość dzieci z likwidowanego złobka przy ul. Limanowskiego. Woli miejska będą także w placówce przy ul. PCK. Zarząd Miasta zdecydował również o wystąpieniu do Rady Miejskiej o korektę budżetu. Potrzeb-

ne są pieniądze na budowę dodatkowego złobka na Południu.

Władze miasta przygotowały projekt uchwały w sprawie przejęcia od Kuratorium Oświaty inwestycji w szkołach ponadpodstawowych - dokończenie budowy obiektów sportowych w „zamołodowcu”, sali gimnastycznej w Zespole Szkół Społecznych, warsztatu w Zespole Szkół Elektrycznych. Miasto przejmie te inwestycje pod warunkiem, że kurator zobowiąże się m.in. do współfinansowania.

Zarząd podjął również decyzję o porceniu kredytu dla Wodociągów Miejskich. Firma ta chce zaciągnąć preferencyjną pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie ok. 200 tys. zł. (Kor)



Młodzież, przedstawiciele organizacji ekologicznych i nauczyciele uczestniczyli w obchodach Międzynarodowego Dnia Ochrony Środowiska zorganizowanych przez Centrum Edukacji Ekologicznej.

W trakcie festynu ogłoszono wyniki kilku konkursów ekologicznych m.in. na zbieranie makulatury i tektury. Najwięcej makulatury zebrali uczniowie Szkoły Podstawowej w Pionkach. Drugie miejsce walczyli uczniowie z PSP nr 31 z Radomia. W „Galganku” zwyciężyła PSP nr 10 z Radomia przed PSP nr 38. (Kor) Fot. W. Matlok

Ekologia i strażak

W MCKIM odbyło się uroczyste zakończenie III edycji konkursu „Ekologia i strażak” napłynęły 122 prace z całej Polski. W kategorii dzieci i młodzieży nagrodą główną przy-

padła 13-letniemu Pawłowi Piechockiemu z Wrocławia.

Na konkurs plastyczny nadesłano 624 prace. Tematami obrazów, gobelinów i plakatów było „Czyste powietrze, bezpieczne drogi”. Dwie równocześnie pierwsze nagrody przyznano Monice Kwiatkowskiej i Markowi Majowi z Radomia. (mad)

Pokój potrzebny od zaraz

Bezdomni turyści?

Turysta, który odwiedzi Radom, musi liczyć się z faktem, że przyjdzie mu spędzić noc... pod gołym niebem. W ponaddwudziestoosobowym mieszkaniu znajduje się noclegu dla choćby setki gości graniczy z cudem.

W Radomiu funkcjonują jedynie dwa hotele z prawdziwego zdarzenia - TM i Garnizonowy. Obie placówki mogą pomieścić łącznie około 70 osób. TM oferuje pokoje jedno- i dwuosobowe oraz apartamenty. Doba kosztuje tam odpowiednio 110, 145 i 230 zł. W każdym pokoju jest łazienka, telewizor i minibar, za korzystanie z którego goście płać osobno. W Garnizonowym natomiast można wyspać się w dwuosobowych aparta-

mentach za 60 zł. W obu jednak - warunkiem otrzymania miejsca jest wcześniejsza rezerwacja.

Jest jeszcze Hotel Europejski, lecz nie można się spodziewać żadnych lukusów - tak twierdzi pan recepcjonista - gdyż obiekty znajduje się w likwidacji. Tym, którzy mimo przeszłości zdecydowali się zamieszkać w Europejskim przypomniemy, że noc w „jedynej” bez łazienki kosztuje 25 zł, zaś w pokoju dwuosobowym - 40.

W mieście są też zakładowe bazy noclegowe, w minionej epoce zwane hotelami robotniczymi. ZKREMB i stancja przy ul. Jodłowej. W tym pierwszym za dobę w pokoju pojedynczym zapłacić trzeba 17 lub 45 zł, w zależności od tego czy pokój jest z łazienką czy bez. W ZKREMB-ie za apartament zapłaci-

Praca dla nauczycieli

Anglista poszukiwany

Kłopoty ze znalezieniem pracy w szkole będą mieli muzycy, historycy, geografowie, biolodzy. Największe zapotrzebowanie jest na anglistów i nauczycieli w. Z powodu niżu demograficznego pracę straci kilkudziesięciu nauczycieli nauczania początkowego.

Wydział Oświaty UM zatwierdził już projekty organizacyjne we wszystkich placówkach oświatowych podległych podległym (98 szkół podstawowych, ponadpodstawowych i przedszkoli) brakuje 21 nauczycieli języka angielskiego. Duży problem jest także ze znalezieniem nauczycieli w. Jeśli od września wprowadzone zostaną dodatkowe godziny wychowania fizycznego, wówczas potrzebnych będzie 35 nauczycieli tego przedmiotu - mówi L. Pożycka. - Na razie nie ma wielkiego zainteresowania. Głównym powodem jest niskie uposażenie, zwłaszcza dotyczy to nauczycieli języków obcych.

W nadchodzącym roku szkolnym na zatrudnienie może liczyć także 15 polonistów, 11 matematyków i trzech germanistów. Zdaniem L. Pożyckiej, w przyszłości nauczycieli będzie coraz więcej, ale to do spraw, że zatrudnienie znajdą ci, którzy nie będą mieli własnych klas. Za kilka jednak lat ten sam problem będzie dotyczył nauczycieli klas starszych.

Tymczasem we wszystkich placówkach oświatowych podległych samorządowi (98 szkół podstawowych, ponadpodstawowych i przedszkoli) brakuje 21 nauczycieli języka angielskiego. Duży problem jest także ze znalezieniem nauczycieli w. Jeśli od września wprowadzone zostaną dodatkowe godziny wychowania fizycznego, wówczas potrzebnych będzie 35 nauczycieli tego przedmiotu - mówi L. Pożycka. - Na razie nie ma wielkiego zainteresowania. Głównym powodem jest niskie uposażenie, zwłaszcza dotyczy to nauczycieli języków obcych.

Niewielkie jest także zapotrzebowanie na nauczycieli w szkołach zawodowych. Pojedyncze miejsca czekają na elektroników: dwie placówki poszukują nauczycieli przedmiotów odrzutowych, jedna - na fachowca z branży spożywczej. „Enigmaty” i „budowlanki” mają po jednym wstępie. W liceach natomiast trudno będzie zdobyć jakkolwiek etat.

Aleksander Komatowski

Billa już zaczęła

W listopadzie będzie gotowy supermarket przy ul. Śląskiej. Firma Billa Polen chce rozpocząć sprzedaż przed świętami Bożego Narodzenia.

W ubiegłym miesiącu Billa Polen otrzymała pozwolenie na budowę. Wykonawca robot rozpoczął już przygotowania. Na razie niewiele się teren, likwiduje stare fundamenty. Budowa ruszy na dobre pod koniec czerwca. Prace potrwać maksymalnie pół roku. (Kor)

Wycieczka w nagrodę

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Ochrony Przyrody zorganizował dla szkolnych iło BOP wycieczki do ogrodu botanicznego.

W jednodniowych wycieczkach do ogrodu botanicznego w Powsinie koło Warszawy uczestniczyli w pierwszych dniach czerwca około stu ucz-

niów z radomskich szkół podstawowych z 2, 27 i 32. Zorganizowano je przy wydanej pomocy finansowej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ZW i ODP. Wyprawa była nagrodą dla uczniów wyróżniających się w akcjach organizowanych przez Ligę. (woj)

NOTATNIK ■ NOTATNIK

■ W Studium Kinie „Hel” w ramach cyklu „Gwiazda miesiąca” prezentowane są filmy z Anthony'm Hopkinsem. Dzisiaj i jutro - film w reż. O. Stone'a „Nixon”. Od poniedziałku - „Howards End” reż. J. Ivory.

■ Dzisiaj o godz. 18 w Sali Koncertowej WLO odbędzie się koncert kameralny Kwartetu „Radomieniusz”.

■ W programie utworu Mozarta, Borodina, Dvoraka.

■ Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku zaprasza jutro o godz. 12 na koncert z cyklu „Niedziele spotkania z muzyką w Orońsku”.

■ W niedzielę fundacja „Otwarty serce” wspólnie z dyrekcją Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej organizuje imprezę, z której dochód przeznacz-

ny zostanie dla osób chorych, starych i samotnych. Początek przed budynkiem WBP przy ul. Piłsudskiego o godz. 10.

■ Uczniowie IV-VIII klas PSP nr 24 wraz z nauczycielką plastyki Malgorzatą Kawczyńską zapraszają w poniedziałek do „Łaziń” na otwarcie wystawy „Nasze prace”. Początek godz. 17.

■ Od 18 czerwca rozpocznie się kolejna sesja w Klubie Pomocy przy Rejonowym Urzędzie Pracy. Zajęcia prowadzone są z myślą o osobach bezrobotnych, absolwentach szkół i uczniach i dotyczyła pozyskiwania pracy, podjęcia rozmów z pracodawcą, pisania umów, zyciorysów, podań i innych dokumentów. Blizsze informacje w RUP, pok. 203, ul. Ks. Łukasika 3. (mad)

"ALIDEX" oferuje:

Prezentację „POLSPAN” Szczecińskich wyrobów płyt laminowanych i blatów panele boazerijne płyty MDF - wszelkie drzwiowe podłogi - kroniofor

Radom, ul. Garbarska 115



tel. 60-92-62; CZYNNIE 9 - 17

WJAZD OD MARATOWSKIEJ, vis a vis CPN 840

FARBY I LAKIERY

Polifarb Cieszyń, Polifarb Dębica, Nobiles i inne

CENY FABRYCZNE

dogodne warunki współpracy

Radom, ul. Lubelska 69/71, tel./fax (048) 515-48

ul. Reja 6, tel. (048) 63-92-79, ul. Wierzbicka 90 (detal)

PRZESYŁKI EXPRESOWE

servisico

516-04

Piotr Dobrowolski

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

1500 pozycji - dostawy na telefon - ceny producentów

UPUSTY 26-604 Radom ul. Biała 72 tel. 0-48 521-02

WYROBY HUTNICZE

Punkt sprzedaży: Radom, ul. Lubelska 87

tel./fax 514-59

Kochać za tyłką do drzwi

... Czy to będzie dla mnie ulga?...
Nie wiem. Ja już nie wiem - mówi Krystyna Michalakowa.

Nikomu nie otwiera drzwi. Dzieci też o tym wiecie, nie wolno nikomu otworzyć! Nie wolno nikomu wpasować do domu. Bo tym kimś może być właśnie pan F. Pan F., którego Krystyna Michalakowa otrzymała razem z przydziałem na mieszkanie.

- Dostałam mieszkanie z lokatorem - opowiada Michalakowa. - A ja nie wiedziałam o niczym. Dopiero potem wyszedł na jaw ten „prezent”. „Prezent”, który stał się powodem tragedii. Jest roztrzęsiona, zalamana. Wszystkie dokumenty krzywdy trzyma w reklamówce. Tyle razy już je pokazywała. Jeżeli jest jakiś iskra nadziei w ratowaniu moich dzieci, proszę o pomoc” - napisała do Komitetu Ochrony Praw Dziecka.

- Pomocy szukałam i szukam nadal, lecz wyszedły mi tylko współżyci - mówi przez łzy.

Mieszkanie jest malutkie. Ot, kwadrasy trzydziści pięć metrów kwadratowych. Pokój z kuchnią. W tym pokoju z kuchnią ona z Agnieszką i Michałem. Skromne meble. No i cię pan F., który - jako prawnie zameldowany - może przeżyć w każdej chwili tutaj przyjeść.

- Czasami zdziw się, jak wytrzymałam to wszystko - zastanawia się Krystyna.

Do Wierzbicy przeniósł się z Polan. Tam mieszkała z rodzicami, dzieci były małe. Z niego została się już dawno. Gdy u Agnieszki stwierdzono ciężką, trzeba było mieć lekarza pod ręką. Dziecko wymagało także lepszego jedzenia i mieszkania. Własny kąt okazał się niezbędny.

Jakże ciszyła się, kiedy otrzymała wreszcie ten kąt! Pismo z 18 grudnia 1989 roku, powiadamiające ją o decyzji przydziału lokalu do dziś przechowywa- ją jak relikwii. Przecież na to mieszkanie było tylu chętnych... Sama szorowała podłogi, malowała ściany. W lokalu numer 16 zamieszkała szczęście i spokój.

Dzienne rzeczy zaczęły dzień się gnieść dopiero po roku.

Coraz częściej do drzwi zaczęli dobijać się nieznani mężczyźni - opowiada. - Szukali kogoś. Rycho na mój adres zaczęły przychodzić pisma z izby wytrzeźwień. Rachunki za pobyt. „Czyjś! Przecież mój syn był mój dzień!”. Pary rarytaty komunikom... Pisma przychodziły też z policji i izby dziecka... Adres się zgadzał, nazwisko nie. Prawda szczyt wyszła na jaw. W moim mieszkaniu zameldowany był Ryszard F. Krystyna Michalakowa nie widziała

pana F. na oczach. Dowiedziała się tylko, że jest synem poprzedniego lokatora, który kilka miesięcy przed śmiercią matki zameldował się w jej mieszkaniu. Potem trafił na komendę, za kratki, do izby wytrzeźwień... To on miał płacić za noclegi... To jego dzieci przechowywała polijoną izbę dziecka...

Jak to się stało, że otrzymała lokal z panem F. - Michalakowa nie wie do dziś.

- Atmosfera wokół mnie stała się koszmarna - opowiada Krystyna. - Byłam przeziębiona w Wierzbicy Nowo. Zobowiązałem się mnie wyrodna matka, pijaczka i jeszcze groźniejsi... Jestem przecież samotną matką. Szczęściem wszystkie były przeprowadzane w roku 1993 wywiad środowiskowy, stwierdzając, że dzieci Krystyny powinny być umieszczone w Domu Dziecka. Jakkolwiek wszystko potem odwrócono - zarzucono wobec samotnej matki okazały się fikcją - Michalakowa jeszcze dziś nie może o tym spokojnie mówić.

- Szoku, jakiego doznał wtedy Michał, nie da się opisać - opowiada matka.

Chłopiec przeszedł właśnie ciężką złoć. Następnie został skierowany do poradni zdrowia psychicznego, gdzie określono, że silna nerwica spowodowana jest sytuacją w domu - dziecko zostało zastraszone. Michał leczony był także w szpitalu i w tej chwili nie chodzi nadal do szkoły: na nauczanie indywidualne. Musi też uczestniczyć na intensywną rehabilitację. Bardziej odporna okazała się Agnieszka, chociaż i ona swoje przeżyła.

Krystyna Michalakowa twierdzi, że atmosfera wokół niej przyczyniła się do przynajmniej jednej - ni to by się jej należało - finansowej pomocy przez wierzbińskie GOPS. Ale na wszystkie odwołania otrzymała zawsze wykaz przepisów, stosujących się do jej sytuacji materialnej oraz zapewnienie o pomocy „w miarę środków”, jakimi dysponuje GOPS.

- To wszystko trwa już sześć lat - powtarza ze łzami w oczach.

Od roku 1989 zmieniło się w Polsce wiele. Także w Wierzbicy, gdzie nie ma już ani ówczesnego PGKM przydziałowego mieszkanie, ani ówczesnych władz. Problem pani Michalakowej obecnego wójta doszedł do poprzednika. - Za tamtego dyrektora PGKM wszystko było możliwe - powiedział ówczesny wójt, który uisłował pomysł Michalakowej. Dyrektora zwołano, ale owoce jego pomysłów zniknęły do dziś.

Podstawowym wyjściem z sytuacji byłoby wymeldowanie pana F. Nowe władze gminy ustaliły, że ośwsem, w chwili śmierci jego matki był istot-

nie zameldowany pod „szesnastką”. Nie nabył natomiast praw do wstąpienia w stosunek najmu. Władze poczyniły zatem starania o wymeldowanie pana F. z lokalu, do którego nie ma prawa. Sęk w tym, że nikt nie wie, gdzie on przebywa. Pan F. jest po prostu nieuchwytny.

W Wierzbicy mówi, że pan F. mieszka w różnych miejscach, także u testuświen w Radomiu, ale konkretnie nie sposób ustalić. Według określonych mieszkańców Wierzbicy, pan F. po prostu „krąży”.

„Informujemy, że w chwili obecnej jesteśmy w kontakcie z Urzędem Miasta - Wydział Spraw Obywatelskich w Radomiu - w celu ustalenia miejsca pobytu pana F. a także czynności w sprawie jego wymeldowania” - pisze w październiku ub. roku wierzbiński Urząd Gminy do interweniującego w sprawie Krystyny Michalakowej Rzecznika Praw Dziecka w Radomiu.

23 listopada 1995 roku pan F. jest wezwany do Urzędu Gminy w związku z „Joczącym się postępowaniem o wymeldowanie”. Ma stawić się 1 grudnia 95c. celom „przemeldowania zgodnie z miejscem zamieszkania”. Naturalnie, nie stawia się. Zjawia się natomiast w maju br. by... wyrobić sobie nowy dowód. Dostaje go z adresem mieszkania numer 16, blok numer 2.

Halina Mróz, inspektor do spraw ewidencji ludności UG w Wierzbicy, zapewnia mnie jednak, że problem wymeldowania pana F. zostanie rozwiązany jeszcze w tym miesiącu. - Pani Michalakowa musi tylko dostarczyć nam umowę najmu i ówczesną „gospodarkę komunalną” - tłumaczy. - Wiadomo będzie decyzja o wymeldowaniu pana F. na wniosek pani Michalakowej.

- Czy to będzie dla mnie ulga to wymeldowanie? - powtarza Krystyna Michalakowa. - Nie wiem. Naprawdę nie wiem. Całe życie mam zamaranowe przez ten błąd.

Sama jest chora przez to wszystko. A pieniądze? Z wielkim trudem wiąże koniec z końcem. Samo tylko leczenie Michała le kosztuje...

Wszystcy jesteśmy w strudzie, gdy ktoś zapuka do drzwi - wrzyci Krystyna Michalakowa. - Bo przecież w każdej chwili może przyjść pan F. Boże! Jak mogło w ogóle do czegoś takiego dojść...

Barbara Koś

Radny na kolanach

Przed księdzem biskupem Edwardem Materkiem, z głosem płaszczyce na kolanach radny Krzysztof Gajewski. Scena ta odbyła się wódcie po nadaniu biskupowi przez Radę Miasta tytułu Honorowego Obywatela Radomia. Inni samorządowcy byli mniej wywieleni niż K. Gajewski i ograniczyli się do uścisków ręki lub pocałunku w buzię pierścionki.

Dalecy jesteśmy od pouczania, jak trzeba zachowywać się w określonych sytuacjach. Uważamy jednak, że Wzajemnym Osobom możemy jednak, a równie godnie okazać wyraz szacunku. Wiadział, że K. Gajewski wybrał skromną formę składania hołdu. Skoro tak, powinien się na całosci napięć pasz na twarz, podczołgać się parę metrów i całować po butach.

Kiepskie interesy

Emilian Szerbiński, dziennikarz „Echa Dnia”, zaszerował krytycznymi kolejnymi edycjami historii gospodarczej pt. „Reforma w obozie”. Skrajnie skortyzaliśmy z zamieszczonych tam dowodów.

- Ruch spółdzielczy ma wspólny interes, a jest nim interes rolnika i konsumenta - pisze redaktor.

- Reforma rynkowa została Krymlecz z górą łasa licząc 400 ton, krymlecz 20 mld zł strata.

- Z brudnego mleka, z resztkami kłusek, przywiezionych w kankach przez pijanego wozaka w upalne popołudnie nie wytworzy się produktu wysokiej jakości.

My z koleki dowiedzieliśmy się, że z „Reformy w obozie” nie wynika.

Za karmę - nagrodzić

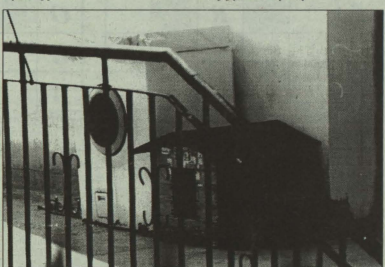
Wójt Wolanowa Adam Gibała trwonił społeczny grosz - twierdził opozycja w Radzie Gminy. Na ostatniej sesji w Wolanowie opozycja zalała wale przegłosowała, by wójt z własnej kieszeni zapłacił za jedną nieatrakcyjną decyzję. A Gibała miał oddać trzy „banki” do kasy gminy. - Kłusa minit po przyjęciu tej uchwały do głosu doszli radni ze stronnictwa A. Gibały. Stwierdzili, że wójt pracuje wyjątkowo dobrze i trzeba mu dać siedem „banków” nagrody. Jakby nie było w kieszeni wójta - zostając jeszcze cztery miliony na drobne wydanki.

Wiecej światła w Jastrzębju

- Przypuszczam, że nikt w Jastrzębju nie czyta regionalnych gazet. Z pewnością jednak ludzie czytają komunikaty na miejscowej tablicy ogłoszeniowej - powiedział sędzia podczas rozprawy w Rokach Sądownictwa w Szydłowie.

Uwaga sędziego miała istotne znaczenie w toczącej się rozprawie, bowiem skarżący domagał się od swego adwersarza przeprosin w gazecie. Sąd ogłosił wyrok: przeprosiny zostaną umieszczone na tablicy.

Jesli nikt tej opinii nie zaprzeczy, pozostanie nam uwierzyć, że w Jastrzębju rzeczywiście ludzie kłami omijają kioski z prasą.



Wściekła w Radomiu! Każdy pies sam sobie robi pranie!

Fot. W. Matłok

Na marginesie

Romantyk przy kasie

Hanna Bakula, znana malarka, kobieta z twórczyskiej elity, zajmująca się dotychczas problemami komedownictwa i napisaniem jednego z sięch felietonów co, co wprawiało mnie w osłupienie. Mużnikowie - poddała sztychcie obłoboc pogoń Polaków za pieniądzem i szczęściem doczesnym. Było to tak nieoczekiwane i wyjątkowe, że do tej pory wspomniane osłupienie nie może mnie opuścić. Krytyka biznesowych akcji Polaków jest dziś bowiem traktowana jak atak na dogmaty Kościoła, obraza Ojca Świętego i płas okrzykiem „Człochowcy, a kłosa nie robi interesu, nie planuje budowy woli i nie będzie korzystanie pieniędzy uchodzi za towarzyskiego cwika i moralne zero. Moi obłąkani znajomi - pisze Hanna Bakula w „Polityce” - prześlizgnęli się: pobyt w pracy na krzyż i szpuli, błąd w Palacu Mysłowskim na wazę składną, a operę na płoty podłogowe. Żnątki, pozbawieni rozrywek (...) jedzą doglądając swych budów i zamieszczonych robotników, najchętniej gąszi umieszczonych w barakach z demobli. Towarzyszy im zwłokę wospalenisk sity z zimna, palący w kalafiorach z miazg bezradnego ogia zadumanych. Okazuje się bowiem, że nie ma pieniędzy, na wykończenie „palaca”, chyba że pozyskie się jeszcze trochę, a potem dam sprzedać z minimalnym zyskiem lub wynajmę na 10 lat. Zebny odłóg długi.

Hanna Bakula opisuje zjawisko, które nijk się ma do romantycznego wizerunku Polaka. Polak-utajniacz, murytel przyzwyczajony zmyśla praktyczność - przez lata takie miłośnicy o sobie wyobrażali. Pomogł nam w tym PRL - lamiujący możliwości zarobkowe wolał umiarkowaną. Gdy tama pękła, romantyk porwał damki i wzniósł się za robienie kasy. Jesli robi ją w sposób aferyowy, czyli szybko - pół biedy. Ale gdy chce dołożyć do majętki uczciwie, porzucając po drodze kłaski, rozkazy, wywzecie uczucia i zainteresowania, to przyspokoć co pisze Bakula na zerknięcie swojego felietonu. Mój znajomy nie niewspiewnie bajek typu „Dziad i Baba” i uwierzył, że życie zaczyna się po osiemdziesiątce.

Zmudni

Pokazali co malowali

Kilkadziesiąt obrazów olejnych, grafik, rysunków, rzeźb oraz grafik warsztatowo pokazano na wystawie prac studentów katedry wychowania plastycznego radomskiej WSI.

Na pierwszy rzut oka najciekawsze prace rocznych studentów tygodnia dzien-

nych i znaczących na zaliczenie kolejnego roku. Wiele z nich reprezentuje wysoki poziom artystyczny, charakteryzując się ciekawymi rozwiązaniami formalnymi.

W Katedrze Wychowania Plastycznego Wyższej Szkoły...

im. Kazimierza Pułaskiego studiują obecnie w trybie dziennym i nocnym ponad 270 osób. Wykłada tu 6 profesorów, 3 adiunktów i kilku starszych wykładowców. Katedrą kieruje znany radomski artysta grafik, prof. Aleksander Olszewski.

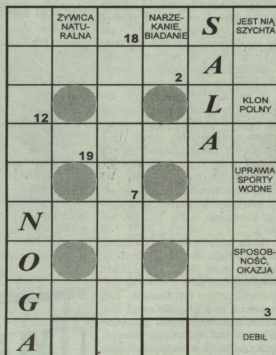
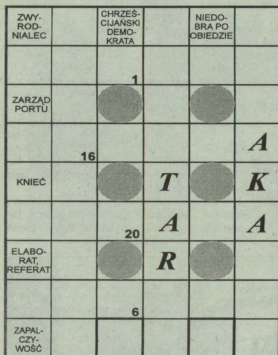
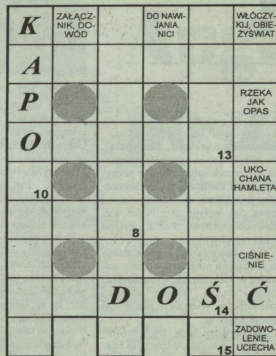
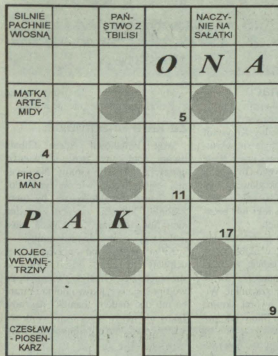
- To, że kształcimy młodych ludzi także w kierunkach artystycznych, wydawało się dyskusji o statusie radomskiej uczelni stało się wykorzystaniem przeciwko naszym aspiracjom - powiedział otwierając wystawę rektor WSI prof. Wiesław Waszkiewicz. - Nie o rodzaj studiów wskazywało tu, a przynajmniej nie przede wszystkim, o ich poziom. A dowodem jest właśnie ta wystawa.

Przebiegająca prezentacja prac studentów będzie odbywała się każdego roku - zapewniano w kuliach wystawy.

Fot. W. Matłok

(m.n.)

12 KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE - JOLKI



Definicje wyrazów podano w porządku przypadkowym, ujawnione litery mają ułatwić wypełnienie diagramu. Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.

KOZIOROZCZ (22.XII. - 20.I.)

Mozesz liczyć na przychylność losu, choć przyszedłoby się trochę własnego wysiłku. Czas finansować sprawy, które zamierzasz realizować, podejmując słowne kroki w tej dziedzinie. Dalsze osiągnięcia zawodowe zależą od dobrego ułożenia wamiennych stosunków z najbliższymi współpracownikami.

WODNIK (21.I. - 18.II.)

Chciał wcale nie chce ci się pracować, to musisz teraz wziąć się w karby i pokazać na co cię stać, zwłaszcza wobec szefa i współpracowników. Sprawi ci to przykrość, bo obowiązków przybędzie, a pieniędzy, niestety, chwilewko nie. Finansowe efekty twojej pracy zauważysz, ale nieco później.

RYBY (19.II. - 20.III.)

Jesteś uosobieniem swego znaku Zodiaku, i rozsądku, rozsągi i powagi. Myślisz serio o życiu, przestajesz się odlewać na innych i robić swoje. Na początku będzie ci trudno, zwłaszcza, gdy przyjdzie ci samemu załatwiać sprawy, które do tej pory zwałś na innych. Późno wysiłkiem czeka cię także satysfakcja!

BARAN (21.III. - 20.IV.)

Staraś się być dobrze zorganizowany, pełen optymizmu, energii i radości, z głową pełną nowych pomysłów. Musisz być dla nowożytnego przekonany, że wszystko co robisz, to jeszcze nie to, do czego jesteś zdolny. Nie umniejszaj wartości tego wszystkiego, co do tej pory osiągnąłeś, czego się w trudzie dorobiłeś.

BLIŹNIĘTA (21.V. - 21.VI.)

Uważaj na zdrowie, nie pracuj ponad miarę i nie ulegaj obawom w walce konkurencyjnej. Wolny czas poświęć najbliższemu, który tęskni za atmosferą spokoju i wzajemnego zrozumienia. Finansowo jeszcze pocierpisz, choć rysują się pierwsze symptomy poprawy sytuacji z perspektywą na dłuższy okres.

LEW (23.VII. - 23.VIII.)

Więcej odwagi i przebojowości, to najlepsza recepta na przyspieszenie biegu wydarzeń zawodowych. Kłóć się na propozycje współpracy. W twoim życiu pojawi się ktoś, kto zburi dotychczasowy porządek uczuciowy i sprawi, że pogubisz się we własnych postanowieniach. Nie angażuj się w to przyszydeł!

WAGA (24.IX. - 23.X.)

Zwali się na ciebie młodość zajęć i to o wiele trudniejszych niż zwykle. Całe szczęście, że energii ci nie brakuje. Dołóż do tego doskonały humor, a wszystko przebiegać będzie sprawnie. Staraś się za wszelką cenę opanować konfliktową sytuację wynikłą w domu między partnerem a dziećmi.

SKORPION (24.X. - 23.XI.)

Tydzien, jakich wiele, nie będzie obfitował w szczególnie ważne wydarzenia. Za to wspaniały do tego, by odrobić wszelkie zalety, załatwić sprawy, na które zwykle braknie ci czasu. Pieniędzy nie oczekuj zbyt wiele, ale te, które masz, staraś się sensownie wydać, tak, by starczyło ich też na urlop.

STRZELEC (23.XI. - 21.XII.)

Nadal nie masz wygórowanych wymagań w stosunku do życia i siebie samego. Sprawiasz też wrażenie zbyt zadufanego w sobie, ale nie wyrażasz chęci zgody, by ktoś udzielił ci ręki. Musisz się jednak zmobilizować, bo z powodu lenistwa i myślenia, że jakoś to będzie, wiele okazji przechodzi ci koło nosa.

PANNIA (24.XII. - 23.I.)

Tydzien niepokojów i dziwnych wydarzeń, których wyjaśnienie absolutnie cię zaskoczy. Nie zdradzaj się ze swymi obawami, szczególnie w kontaktach z pewnymi współpracownikami. Życie towarzyskie łącz się powinno, w twoim przypadku, ze sprawami zawodowymi. Musisz teraz swe plany wprowadzać w czyn.

Horoskop dla Ciebie

BYK (21.IV. - 20.V.)

Zbiłś się jeden z tygodni w roku, jakich nie cierpisz. Nuda! Nie zdąży się nic, co by dodało temu już rumieńców, a wprost przeciwnie: codzienna nerwowa krzyżani- na, mechaniczne powtarzanie tych samych czynności. Postaraj się przynajmniej o uśmiech, to wtedy szybko minie ten tydzień.

RAK (22.VI. - 22.VII.)

Zapowiada się tydzień dużych zmian, przede wszystkim w pracy, choć i wrodzin- nym gronie trzeba będzie zmierzyć się z różnymi propozycjami. Zachowaj zimną krew i nie ulegaj panice; rzeczywistość wkrótce wróci do normy. Wystarczy, że braku ciępłoty w rozmowach ze zwierzątkami!



Rys. M. Wawro

Od „Wprost” do „NIE”

Przebieg prasy red. Władysława Grabki

Mijający tydzień zaskoczył wynikiami wyborów powszechnych w Izraelu i Czechach. Wprawdzie delegacja miała miejsce kilkanaście dni temu, ale jej wyniki są przedmiotem komentarzy na całym świecie. I wiele wskazuje, że będą budzić zainteresowanie jeszcze przez dłuższy czas. Program Partii Pracy, a premiera Peres głównie, może mieć bowiem skutki, gdyż nowy szef rządu Głównych, gdyby nowy szef rządu Netanah (oraz jego koalicja) próbował podważać zasady dotychczasowych porozumień pokojowych. W przypadku Czech zaskoczeniem jest osłabienie rządzącej dotychczas koalicji centroprawicowej premiera Vlastisla Klause. Sytuacja polityczna i gospodarcza naszych południowych sąsiadów wydawała się wyjątkowo stabilna, przyczyną rządzącej koalicji niekwestionowana. Dlatego też podawano Czechy jako przykład trwałych zmian w krajach postkomunistycznych. Zdłużenie pękło. Lewicowa socjaldemokracja odmówiła wielki sukces, trzęsienie ziemi zajęli komuniści, nie kamufażując się nawet pod żadną „neutralną” nazwą. Powodów do refleksji nie ma.

Polska prasa tygodniowa, odnotowując wspomniane fakty z obzeraniem nawet komentarzami, koncentruje się jednak na sprawach wewnętrznych.

Wprost

Tygodnik ten z żelazną konsekwencją walkuje na wszelkie strony tzw. spraw Olekskiego. Tym razem poświęca jej komentarz niejako pośredni, „Olin, czyli nikt” – to tytuł materiału, w którym pisano sugeryjnie, m.in.: „UO kierowany przez pp. kapłanów” zajmując się nie bez pięknostek państwa, lecz kontrolą wolnej prasy – wyznika z informacji, jakie minister spraw wewnętrznych Zbigniew Siemiatkowski oraz posełowie SDL przekazyli w Sejmie 30 maja. (...) „Suzupozycje „Wprost” są niezwykłe trwałe. Wprawdzie w odczuciu większości wykraczają poza zakres wiadomości dostępnych dla przeciętnego „zjadacza chleba”, ale wiedzą taką drogę postępowania, przysięgają tygodnik tak drastycznie, skomplikowany prawnie i moralnie sprawy.

Okazjonalnie, ale rozbudowane tematykami okazują się w aktualnym numerze „Wprost”: rocznica stoleczności Warszawy oraz kompleks zagadnień relacji i PSL. W pierwszej serii tematycznej poświęca „Wschód Zachodu” – czy Warszawa jest europejską metropolią? oraz „Układ Warszawski” – rozmowa z prezydentem stolicy Marcinem Świątkiem, który pozytywnie odpowiada na zadane, w pierwszym materiale, pytanie.

Przebieg (już w drugim numerze) jest za to zestaw pytań „wielkich”, „Polska ludowa”, „Ludzie Pawława”, „Nie rzucim ziemi”, „Polowanie na kota” – dlaczego droższe żywności? „Wielki wiew” – wystarczająca ilość tytułów świadczących o wyjątkowym zainteresowaniu poznawczym tygodnika sprawami naszych rolników. Po lekturze wniosek bardzo prosty – mniej lub bardziej zakamufikowany akt na Polskie Stronnictwo Ludowe, w odróżnieniu koalicji.

Przebieg polityczny wokół MSW, wywołane sprawą Olekskiego, wzrost cen żywności – to także ważne tematy najnowszego numeru „Poli-

tyki”. W sprawie pierwszej wypowiedzi się mianowicie Sędzia Józef Zych w rozmowie z Janiną Paradowską, („Kto lepiej czyta?”). W kwestii drugiej Andrzej Mozołowski (współpraca Jagienka Wilczak i Mariusz Urbanek) poddaje szczegółowej analizie powody wzrostu cen żywności na polskim rynku, kwestionując pomysły zastosowania tzw. cen sugerowanych. Na temat ten wywołujący są także praktycy z przemysłu przetwórczego oraz producenci rolni. Warta polecenia jest korespondencja z Tel Awiwu, oceniająca sytuację po wyborach w Izraelu. Tytuł materiału „Czy Jordan to Rubikon” w zasadzie wyśnawia „złożoną” sytuację, która zdaje może wymknąć się spod kontroli politycznej, zagrożając rządzącej się stabilizacji w neralizacjom punkciowości. Z komentarzy aktualnych refleksji na marginesie wyroku uniewinniającego oskarżoną o zabójstwo w jednej z podwarszawskich miejscowości.

„Zabić w obronie”

W Polsce rzadko korzysta się z prawa do obrony z nadzwyczajniejszym z możliwych skutkiem – śmiercią człowieka. Statystyka sądowa tych przypadków nie rejestruje, ale podchwytywa czułe rubryki kryminalne gazet. Takich faktów na przestrzeni ostatniego roku było trzy. Są to i są szczególnie zainteresowaniem oczekiwać był wyrok w sprawie mieszkanki podwarszawskiej miejscowości, która strzelała z dubelówki zabiła jednego z trzech nieodolnych złodziei położonego koło jej domu transformatora. Przeważająca część opinii publicznej od początku była po stronie broniącej odno kobiety, więc i wyrok uniewinniający przyjęto z zadowoleniem. Spodziewano się jednak sądowego wyroku prawa do obrony, który, ten, w roku 1996, sąd zawiadził to oczekiwania, przyjął odmienną ocenę prawną (oskarżona nie chciała zabić, była przestępca, nie strzelała pociskami gumowymi) i oczekiwanym poglądom na temat granic obrony koniecznej nie uszyszeliśmy. Jest to jednak tylko sprawa czarna, ponieważ prokuratura zaprzęga apelację i walkę z oceną prawną, która legła u podstaw wyroku.

Nie ma co kryć, że opinie w rzadkich sprawach sądowych o granice obrony są podzielone. Głębsza publiczność sympatyzowała z oskarżoną, prokuratura arestowała ją (na krótko) na początku śledztwa, a na procesie zawiadła nawet czterech porabianiami wolności. Ten podział trzeba zrozumieć, ponieważ dotyczy czy wartości bezcennej – życia człowieka.

Piotr Adamczewski, 8.V.96 r.

POLITYKA

„ZUS wyrównał”

Waloryzacja za marzec 1992 r.: po czterech latach oczekiwania niektórzy obywatele otrzymali aż... siedem groszy.

(...) Pierwsze przekazy wysyłano z ZUS 19 kwietnia. Do końca miesiąca pieniądze dotarły 2 mln osób. Do 10 maja – kolejne półtora miliona. Wywiagaliśmy się w pelni z tego obowiązku – informowała prezes ZUS Anna Basińska. Wzrost, dzięki jednoczesnej, że około 200 tys. osób (tych, które w 1992 roku otrzymywały świadczenia w kwocie gwarantowanej, czyli brutto 1160 zł) nie

otrzymało nie albo jedynie grosze. Najniższa waloryzacja wynosiła siedem groszy. Dwa grosze ustawowo, powiększone o ustawowe odsetki. Na przykład i, najniższe czterema lat pobił, najniższe emerytury, teraz otrzymali 38,19 zł.

Na tę część akcji wydano 411 mln złotych. Z tego 123,4 mln stanowiły należności główne, 287,6 mln zł odsetki. Ta ostatnia kwota pozostała w budżecie państwa, gdyby w nieskończoność nie przesunąć terminu waloryzacji. Za każdy przekaz pieniężny ZUS zapłaci złotych (za normalne, comiesięczne płaci 3,70).

Znajoma emerytka, która wysuwała tych informacji w radiu, łapie się za głowę. Takie koszty? Takie koszty? – powtarza. Jej zdaniem, nikt z rządzących nie zastanawia się nad skutkami swoich decyzji. (...) „Prawo i Życie”, 8.V.96 r.

„Prawo i Życie”, 8.V.96 r.

NIE

„Jan Katon Rulewski”

Po naszych publikacjach („NIE” nr 7 i 14) kłopoty popadły się na głowę bydgoskiego posła UAW Jana Rulewskiego. Bydgoszczan pan S. w obawie, że prokuratura nie zainteresuje się prasowymi rivelacjami, w oparciu o artykuł „NIE” złożył formalne doniesienie o przestępstwie.

Obywateli S. poprosił o sprawdzenie, czy Rulewski, właściciel nielegalnie prosperującego (ponad 80 tys. złotych obrotu w ub. roku) Zakładu Mechaniki Precyzyjnej w Bydgoszczy przy ul. Kokołowej 1, ma prawo do kwitowania co miesiąc tzw. rachunku poselskiego (2 tys. 200 zł).

Prokuratura Województwa w Bydgoszczy odesłała zawiadomienie do Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku. Ta przydzieliła sprawę prokuratorowi z Koszalina, a ci spuchli ten paszet na Prokuraturę Rejonową w Kolobrzegu.

Zakład Mechaniki Precyzyjnej posła Rulewskiego w kwietniu został skontrolowany przez III Urząd Skarbowy w Bydgoszczy. Nie wniemy, czy przedstawienie przez nas podwójne rachunki podobaly się sługom fiskusa. Przeciwnie za to, przy Rulewskim wpadł za niedoprowadzenie do kasy państwa należnego podatku VAT za rok 1995. Zażądaliśmy w ten sposób 6 tys. 200 zł.

Notamiast Urząd Miasta w Bydgoszczy, który, według naszych informacji, Rulewski oszukiwał przez cztery lata, bo zaniżał podatki od nieruchomości (nr ewidencyjny kraj podatkowej 0201204), na razie ograniczył się do polowania na nasze informowanie. Czyli szuka, kto donosi na posła. (...) „NIE”, 6.V.96 r.

P.S. Mieszkańcom Kielc, na prawach specjalnych, polecam obszerny esej pani profesor Krystyny Krasnej, poświęcony Kielcniemu pogromowi Żydów w lipcu 1946 roku, a zamieszczony w części „historycznej” najnowszego numeru „Polityki”. Tytuł publikacji „Pogrom kielecki: nadal więcej pytań niż odpowiedzi”.

„Reks Polaka”
Za mieszkanka Bodzentyna i sportowcy na pewno przeczytają zamieszczony w tym samym numerze tytuł pp. „Bodzentyn patrzy”.

Świętokrzyskie tajemnice

4 Pułk Piechoty pod Warką

Po zakończeniu walk pod Puławami 2 DP, a wraz z 4 Pułk Piechoty, została przetrzebiona na przyczółek waresko-magnuszewski, gdzie trwały zaszale boje. Z jednej strony Rosjanie pragnęli za wszelką cenę utrzymać ten teren jako punkt wyjściowy do przyszłych ofensyw, a z drugiej strony Niemcy – zjadający sobie sprawę z zamierzonych radzieckich – pragnęli wyprzeć nacierającą wrogą flotę na drugi brzeg Wisły.

Dzisiejsze określenie, że „czwartaki” zostali przetrzebieni, oznacza, iż wykonali szybki marsz. Wyruszyli z Łubowa, o godz. 3, o godz. 8 sierpnia, o godz. 8 byli już 65 km dalej. Potem nastąpiło krótkie podjęcie bliżej frontu i wreszcie przeprawa przez most na przyczółku. Pułk zajął obronę w drugim rzucie dywizji. Nieustannie rozbudowywał sobie sprawę z zamierzonych radzieckich – pragnęli wyprzeć nacierającą wrogą flotę na drugi brzeg Wisły.

27 sierpnia „czwartaki” znaleźli się w pierwszym rzucie obrony dywizji, co oznaczało, że rozpoczęli nieustanną walkę z Niemcami. Dzień i noc trwały Niemcy ognia artyleryjskiego i maszynowego, przy czym ze strony wroga dawali się szczególnie nieznacznie uderzającym, które obydwa strony wysyłały na teren zajęty przez nieprzyjaciela.

Po trwającym miesiąc walkach – 12 września – oddziały polskie zostały złuzowane przez żołnierzy radzieckich. Przekazano im bronię artyleryjską przez „czwartaki” niezwykle ważne odcinek frontu nad środkową Wisłą. Stąd wyszło następnie gwałtowne uderzenie na Warszawę.

W stronę stolicy udał się także 4 Pułk. 15 września zatrzymał się na Pradze, czyli prawobrzeżnej części Warszawy, oswobodzonej w całości

dzień wcześniej. Rozpoczęto tu szybkie przygotowania do forsowania Wisły i ataku na lewobrzeżną część stolicy, gdzie trwały ciagle powstanie warszawskie. Forsowanie – rozpoczęte przez pododdziały 6 pułku – zakończyło się jednak niepowodzeniem i „czwartaki” w ogóle nie wzięli w nim udziału. Pułkowi wyszło pomimo następne nowe zadanie – miał przebiec na Saska Kępie i tam zająć rozległy odcinek obrony. Tutaj w dniu 23 października trwała cięta wymiana ognia artyleryjskiego i maszynowego oraz nocne „wycieczki” zwiadowców. Dzień w dzień wycieczki kółkow.

Potem pułk znalazł się w Aninie, gdzie pododdziały zajęły ponownie baraki, domki letniskowe i wieś. Rozpoczęło się tu trwające kilka miesięcy intensywne szkolenie żołnierzy. Trwało ono codziennie przez 10 godzin i rozpoczynało się o godz. 5. Armia obywateli wiedeńskich i czas moskiewski, a więc faktycznie – zgodnie z czasem środkowoeuropejskim – „czwartaki” musieli wstawać do zajęć o godz. 3. Kiepsko było z apropracji żołnierzy. Jedni główni, a inni – olejem ich. Bywali dni (np. od 3 do 7 i 19 do 23 grudnia 1944 r.), że w tygodniu nie dostawali tuczu i niewielkich racji miały ich konserwy.

Dwa i pół miesiąca pobytu w Aninie skończyło się 6 stycznia 1945 r., kiedy 4 pułk znów wyruszył nad mury Wisły i stał na odcinku od Świdrow Nowych, po teren na wprost Cytadeli. Kolejna zimna miejscowa wiązała się z wielką ofensywą radziecką, która rozpoczęła się 12 stycznia. Zgodnie z jej planami 4 pułk udał się w stronę Jabłonnej, gdzie miał być pomocna elementem 2 DP na Warszawę. „Czwartaki” otrzymali zadanie forsowania Wisły i zajęcia Kiepskiej.

Cezary Jastrzębski

(W następnych odcinkach – 4 PP w Warszawie)

Wycieczka na weekend

Kielce (22)

Z dawnego pałacu biskupów krakowskich kierujemy się w prawo i przejdziem przez bramę wchodzącą do starych kieleckich, na początku, który znajduje się 18 przystanek od nakowanego na czerwono miejskiego szlaku turystycznego Kielce. Widoczne na prawo budynki zostały wzniesione w XVIII w. i miałyby służyć ekonomii biskupiej, stając na czele do starosty kieleckiego, kuźni oraz stajnie i wozownie pańskie. W głębi znajdował się niegdyś budynek branny w murze, otaczającym wzgórze zamkowe od południa.

Cały ten kompleks budynków w latach 1826 – 1850 został przystosowany do potrzeb więzienia, co wiązało się z przeniesieniem do Kielc w 1816 r. siedziby województwa krakowskiego. Wziętynie, które w czasie swoich długich dzieł miało głębię charakter karnofelczy, służyło najczęściej do przetrzymywania szlachty za przestępstwa, które przysięgali tuż, jak także więźniowie kryminalni i polityczni. M.in. powstańców styczniowych i uczestników wydarzeń 1905 r. wzięli Rosjanie, w czasie I wojny światowej obiektem zaradzi Austriacy, podczas II wojny – Niemcy, po czym krótko rosyjski NKWD. W latach międzywojennych

nie więzienie przeznaczone było dla 400 więźniów śledczych i karnych, w latach 1945 – 1956 urzędowała w Wzięciu Kieleckiego 1939 – 1956. Otwarto je 6 sierpnia 1993 r. w 50 rocznicę rozbicia więzienia przez Samodzielną Brygadę Kielecką dowodzoną przez legendarnego kapitana Antoniego Hełdy – „Szarego” i uwolnienia kilkuset żołnierzy Armii Krajowej.

Muzeum znajduje się w śródmieściu części ul. Zamkowej, gdzie z okazji jego otwarcia przeniesiono pamiątkową tablicę poświęconą 45 rocznicy rozbicia więzienia (przez 5 lat tablica ta umiurowana była na wroty bramy przelazowej z pałacu biskupów). Wejdźmy do muzeum.

Cezary Jastrzębski

SŁOWOLUDU 8-9 CZERWCA 1996 NR 13



Już od dziś powiększyła się oferta samochodów w

AUTO SYSTEMIE

Wybierz auto dopasowane do twoich potrzeb
**POLONEZ CARO, ATU,
DAEWOO NEXIA,
TICO, ESPERO**

WYKORZYSTAJ SWOJ OBECNIE UŻYWANY SAMOCHÓD
Kielce, Kino „Romantica”, ul. Czarnowska 17, tel. 66-27-90.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Imielnie

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Opatkowicach Murowanych dz. nr 692/3 – o pow. 4600 m kw., na której znajduje się:

warsztat, 2 szopogaraże
cena wywoławcza – 20.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 15.VI.1996 r. o godzinie 10.

UCZESTNICZY PRZETARGU

zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie SKR-u.
Wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.
Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Likwidator Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej w Kielcach

zawiadamia, że na podstawie Uchwały nr 445/96 Zarządu Miasta Kielc z dnia 22 maja 1996 r. nastąpiło otwarcie likwidacji przedsiębiorstwa w celu jego prywatyzacji, w trybie art. 37, ust. 1, pkt 2 Ustawy z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

W wyniku prywatyzacji powstanie Przedsiębiorstwo
Gospodarki Mieszkaniowej Spółka z o.o.

W związku z powyższym wyzywa się wszystkich wierzycieli do pisemnego zgłoszenia roszczeń pod rygorem pominięcia ich w postępowaniu likwidacyjnym, w terminie jednego miesiąca od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zarząd Gminy Waśniów

zamierza przeprowadzić w czerwcu 1996 r. przetarg ograniczony na wykonanie projektów technicznych sieci wodociągowej.

Informację o szczegółowym zakresie prac można uzyskać w referacie technicznym Urzędu Gminy w Waśniowie, pokój 15, tel. 38.

Przetarg odbędzie się po 25 czerwca 1996 r.

Sieci wodociągowe będą projektowane we wsiach Grzegorzowice i Janowice.

Przed przystąpieniem do projektowania należy sporządzić mapy syl.-wysokościowe 1:1000.

Przedmiotem przetargu będzie ustalenie ceny i ha mapy syl.-wysokościowej 1:1 km projektu sieci wraz z przyłączami.

Termin wykonania prac określa się wstępnie na 15 września 1996 r. Pisemne zgłoszenia oferty udziału w przetargu, zawierające wstępne propozycje należy składać w Urzędzie Gminy w Waśniowie w terminie 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zakwalifikowane przez Zarząd Gminy firmy otrzymają zaproszenia do wzięcia udziału w przetargu.

Ogłoszenie o przetargu

Urząd Miejski w Pionkach, ul. Kolejowa 97

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie łącznika (ciągu pieszo-jednego) przy ul. Kopernika w Pionkach.

Termin realizacji zamówienia do 1 września 1996 roku.

W przetargu mogą brać udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 19 i 22 Ustawy o Zamówieniach Publicznych (Dz.U. nr 76, poz. 344 z dnia 10.VI.1994 roku).

W ofercie należy podać zryczałtowany koszt budowy łącznika wraz z materiałem.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można kupić (cena 10 zł) w Wydziale Technicznym UM, pokój nr 301 i 13, telefon 125-402.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie UM, pokój nr 3, w terminie do 24 czerwca 1996 r. z oznaczeniem „Budowa łącznika przy ul. Kopernika”.

Wadium w wysokości 1000 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do godz. 10 w dniu przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 czerwca o godz. 11 w sali Rad Miasta UM.

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w Rzeszowie

zaprasza do składania ofert w zakresie rozdystrybowania mienia po byłym PFZ – cie przez osoby prawne lub fizyczne na zasadach umowy – zlecenia.

Rozdystrybowanie dotyczy sprzedaży i dzierżawy gruntów PFZ, na terenie województwa kieleckiego:

1. Miasto Kielce
2. Miasto i Gmina Jędrzejów
3. Gmina Białów
4. Gmina Bodzentyn
5. Gmina Górnio
6. Gmina Nagłowice
7. Gmina Solec-Zdrój
8. Gmina Waśniów

W ofercie należy podać nazwy od 1-3 gmin, na których oferent podejmie działalność w powyższym temacie. Oferty należy składać w kancelarii Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w Rzeszowie, ul. 8 Marca 13, pok. nr 8 do 15.VI.1996 r. Najchętniej widziane są osoby lub podmioty gospodarcze, którym nieobcy jest obrót ziemią, wyceny gruntów, itp.

Wszelkie informacje na powyższy temat można otrzymać bezpośrednio w Oddziale Terenowym Agencji pod nr tel. 62-64-77, wext. 32.

ZAPRASZAMY DO SKŁADANIA OFERT!

Zarząd Gminy w Strawczyniu

ogłasza publiczny przetarg ustny (licytacja) na sprzedaż 2 działek budowlanych we wsi Obłegówek, gm. Strawczyn (tł. działki nr 854/6 o pow. 1600 m kw. i nr 854/7 o pow. 3000 m kw.) przeznaczony w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Strawczyn pod działalność gospodarczą, produkcyjną lub usługową o profilu zbliżonym do działalności zlokalizowanej po sąsiedztwie. Dopuszczenie lokalizacji budynku mieszkalnego na działce uzależnione będzie od pozytywnej opinii Państwowej Inspekcji Sanitarnej w Kielcach.

Cena wywoławcza 1 m kw. działki wynosi 2,70 zł.

Przetarg odbędzie się 21.VI.1996 r. o godz. 10 w budynku Urzędu Gminy w Strawczynie (świątelnia Ośrodka Kultury).

Szczegółowych informacji na temat lokalizacji działek udziału Referat Rolnictwa, Geodezji i Gospodarki Ośrodkami Urzędu Gminy, tel. 16-18-15. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić do dnia 20.VI.1996 r. do godz. 13 w Banku Spółdzielczy w Strawczynie na konto Urzędu Gminy nr 929675-26-324-0.

Wadium zwraca się natychmiast po przetargu.
Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedawcy.

Wadium wpłacone przez zainteresowanych przetargiem, a nie biorących udziału w przetargu, przepada na rzecz gminy Strawczyn.

Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu w części lub w całości bez podania przyczyn.

CENTRUM DAEWOO
DEALER POLMOZBYT KIELCE
ogłasza
**KONKURS
Z POLONEZEM**
Kup POLONEZA
- wygraj ciekawe nagrody!
Ubezpieczenie AC i OC za darmo!!!
POLMOZBYT KIELCE UL. 1 MAJA 191,
tel. 557-71, 66-39-00, w. 296

**To miejsce
kosztuje**
43,00 zł
(+ VAT)

Panu lek. med. MARIANOWI SYNOŚ

Lekarzowi Wojewódzkiemu
w Radomiu
wyraz serdecznego
współczucia z powodu
śmierci

MATKI

składają:
Dyrekcja i Pracownicy
ZOZ Szpital Radom – Józefów

Polski Przemysł Drzewny Sp. z o.o. w Zagnańsku, ul. Przemysłowa 6

oferuje do sprzedaży tartacę iglastą obryznaną w grubościach 19 i 25 mm w kl. III w cenie 285 zł za 1 m sześć, plus 22 proc. podatku VAT.

Przy jednorazowym zakupie powyżej 10 m sześć. udziela się 5 proc. rabatu. Przy zakupie powyżej 20 m sześć. – 10 proc. rabatu.

Obniżka obowiązuje przy zakupie do 20 czerwca br. Płatność gotówką w kasie Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Zagnańsku.

4761/g

SPECJALNA OFERTA „Słowa Ludu”

Nasze reklamy
w Katowicach, Krakowie, Wrocławiu,
Poznaniu, Białymstoku i Szczecinie.
Treść reklam z ostatniego tygodnia z gazet:
„Gazeta Krakowska” – Kraków
„Dziennik Zachodni” – Katowice
„Słowo Polskie” – Wrocław
„Głos Wielkopolski” – Poznań
„Gazeta Współczesna” – Białystok
„Głos Szczeciński” – Szczecin
oraz treść ogłoszeń drobnych z ostatnich trzech numerów „Słowa Ludu” poznać dzwoniąc:

**TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA**
tel. 68-22-01
tel. 68-22-03
pon.-pt. 9-18.

USTRONIE – Kielce, ul. Spokojna 5

USŁUGI POGRZEBOWO-NAGROBKOWE
(calodobowe), tel. 61-29-18, 61-39-12.

Telefony prywatne

K. Siekierz 31-00-02 S. Zawadzki 66-79-94

ZAKŁAD ŚWIĄDZCY USŁUGI W ZAKRESIE:

- przewozy zagraniczne zwłok

- kompleksowa obsługa pogrzebów

- karawany – typ francuski – firma „Renaulti”

- trumny – wieniec i kwiaty

- inne wszelkie usługi związane z pogrzebem.

Jednocześnie polecamy usługi w zakresie budowy:

KATAKUMB * POMNIKÓW

- z lastryka oraz granitowe (niskie ceny)

- renowacja grobów: sprzątanie i pielęgnacja grobów

- kucie liter.

Kołodziej JERZEMU PUTO

wyraz szczerze współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:
Dyrekcja, koleżanki i koledzy z BGŻ S.A. O/W Kielce

AUTO POLMOBYT KIELCE

ul. 1 Maja 191

hurtownia części DACIA

* jako jedyna w kraju posiadała hurtownię oryginalną, importującą z Niemiec w sprzedaży oryginalne, importowane z 1300, 1307P, 1307X.

* hurtownia części DAEWOO

* hurtownia zapewnia dostawę części własnym transportem

* dogodnie terminy płatności

* zapraszamy w godz. 7-16, tel. 66-00-98 lub 66-39-00 wewn. 201, Kielce, ul. 1 Maja 191.

PRACA

EKSPEDIENTKĘ do sklepu spożywczo-mięsnego z przytką, od zaraz. Kielce, 32-39-66 lub 18-16-11. K8465

FINLANDIA - młodzi - samochód (022) 663-13-70. K885

KONSORCJUM EUROKOMPLEX SA zatrudni mechaników w charakterze sprzedawców oraz kasjerki, najchętniej absolwentów. Kielce, ul. Skrzynia 78, tel. 66-39-71. K8790

MURARZY, dekarzy, kierownika robót (071) 68-73-06. K8777

POSZUKUJĘ opiekunki do północnego dziecka. Kielce, 31-19-91. K8675

PRACADIA ambitnych, wysoko zarabiających na terenie województwa radomskiego w branży komercyjnej. (041) 565-03. K8707

WYKONANIE prac elektrycznych, aszlarów, spawaczków, elektryków. HK517, Kielce, 501-72. K8571

ZATRUDNIĘ 122 etatu, blacharza - spawacza. Kielce, 474-85. K8623

ZATRUDNIĘ fryzjera męskiego i damsko-męskiego. Kielce, 560-04. K8653

ZATRUDNIĘ maszynistę offitowego. Kielce, 68-74-96. K8456

KUPNO

KUPIE samochód malolitrażowy po wypadku. Cena do 4.000 zł. Kielce, 58-38-17. K8534

ZAKUPIMY używaną brykietarkę (o czarkę (0-496) 13-56. K8084

SPRZEDAŻ

110 m ogrodzenia z kątówką i siatką. Kielce, 68-90-63. K8625

123 siatki, systemy ogrodzeniowe. Kielce, 22-524. K8613

"125p" kombi (1985r.). Kielce, 426-00. K8602

AUDI 80 1.9TD (1992) - ciemny, stan idealny. 68-1574. K8520

CINQUECENTO 704 (X 1995 r.) katalizator, gwarancja. Kielce, 68-39-59. K8511

DESKI podłogowe. (047) 541-020. K866

FIAT "125p" (XII 1987) - 68-07-18 do 18. K8619

FSO 1500 (86) - 5-bieg, 100 000 przebieg. Kielce, 31-93-08. K8622

IBM 386SX, PC 286SX. (0496) 78-64. K8123

KRUSZARKA młotkowa do kamienia, betonierki 1250. Busko-Zdrój, 34-40 do 18. K8351

LUBIANKI - sprzedaż Gulinex 37, gm. Zakrzew, 63-62-08. K8422

NOVY namiot 3-osobowy czeski z podwieszoną pokojem. Kielce, 68-28-33 wewn. 461. K8606

OPEL "omega" 1.8i (1988). Kielce, 31-01-64. K8660

OVERLOCKI (012) 14-10-54. K8619

PAWILON 1 dom. Kielce, 68-71-27, 68-23-82. K8610

PLNIE "Nissan primera" (91 R). Kielce, 278-60. K8652

PLNIE do płyty melbony. (047) 24-10-20. K8760

POLONEZ, truck zabudowany (1993). Możliwość wystawienia faktury VAT. Kielce, 32-27-51. K8535

POLONEZ (1988). Kielce, 15-16-38. K8695

POLONEZ (XII 1985). Kielce, ul. Dowła 1, 66-32-55. K8635

SIATKI ogrodzeniowe. 31-91-28. K8537

SPRZEDAŻ "stara 200" z przyczepą. (0495) 749-73. K864

SPRZEDAŻ tryty na "poloneza" w ACEE konsorcjum po cenie własnej. Można zamiana na "tort", "jaska", "asero". Tel. (041) 66-27-90. K8126

TANIO samochód po wypadku, Mitsubishi diesel 2.3 (1983). Kielce, 31-06-40. K8640

TANIO Masa znowa 671 zł. K8618

TOYOTA "Corolla" 1.6 16V (1985). Kielce, 68-87-51. K8627

VOLKSWAGEN "polo" (XII 87). stan bdb. Kielce, 31-71-48. K8626

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

WÓZKI dziecięce. Produkcja, sprzedaż, cen. Kielce, ul. Piaski 5. K8640

PENIAŻEK Sylwia zgubiła świadectwo

z egzaminu. Kielce, 31-96-14. K8624

PIWOWARZYK Agnieszka zgubiła legitymację WSP. K8635

SOCHA Renata zgubiła legitymację WSP. K8637

ROZNE

AA LOMBARD, 68-22-42, natychmiastowe pożyczki pod zastaw. Karłowice, hotelu "Bristol", także w niedzielę, 68-22-42, informacja nocna 090-335-870 lub 090-335-406. K8380

HURTOWNIA DODATKÓW KRAJOWYCH, "BOTTONEK" oferuje: tanie rękawiczki, filizy, guziki plastikowe, metalowe, nasydła do kurtki, dodatki do jeansów, zamki błyskawiczne i inne. ZAPRASZAMY! Kielce, Karłowicka 44, tel. 68-33-97. K8645

LOMBARD - natychmiastowe pożyczki pod zastaw. "H. Wersa", Kielce, Staszica 1 (p.), 422-15. K8519

NAWOZY SZCZYNIE MATERIAŁY BUDOWLANE. Kielce, Pakoz 70, tel. 61-65-83-AS205

ZLECIE przepisanie pracy po niemiecku. Rile Kielce 31-25-73. K8664

USŁUGI

Starohowce instalacje, Skarszko, Starohowce 536-804, 530-319. SK75

ALATY (041) 482-94. K87383

KRATY składane, konstrukcje stalowe - rachunki VAT. Kielce, 61-35-60. K86573

KRYCIE dachów, także prace termozwężalne. Ocieplenie stropodachów i ścian, rowniez wystrzykiem. Kielce 28-154. K8505

LAWEITA, Kielce, 68-63-86. K8526

LODOWKI, pralki. Kielce, 68-32-40. K86030

OCELANIE domów wtryskowe. Kielce, 11-71-71. K8694

OCELANIE fundamentów budynków. Kielce, 11-70-29. K86011

PIASKOWANIE, cynkowanie, malowanie. Kielce, 32-23-01. K8503

POPRAWEDZIE, książki psychologiczne, poradniki i sprawozdania z 12 lat życia. Kielce, 31-95-93. K8618

ROBOTY elektryczne - piorochrony. Kielce, 61-98-53. K8699

TANIE usługi koparką S-801 na gasienicach. Kielce, ul. Ściegiennego 215. K8613

TANIE usługi transportowe - laweta. Kielce, 524-86. K8614

USŁUGI krajowe i zagraniczne busiem (0496) 13-56. K86085

WIDEOPILLOWANIE 61-20-51. K8639

ZABEZPIECZENIA drzwi, okien przed złodziejami i włamaniem. SKALMAR, 31-75-97. K8445

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rolakoszy, markizy, kraty, 31-29-38. K8491

ZALUZJE, karimze, roletki materiałowe, rol

PRO

7.30

8.30

8.55

935

11.00

12.00

12.35

14.00

17.00

18.00
18.10

19.30

21.00

23.10

0.15

2.05
2.50

PROC

7.10

8.00

8.20
8.30

10.00

11.00

13.10

14.00

15.05

17.00

18.10
18.3019.30
20.00

21.00

21.45

0.10

POLS

Smakosa

Film biog
15.00 Eg

Disco pc
Informa

0.35 W p

[illegible]

Gargamala 2005 Przechwały 2015 23.00 Com
2020 BBC 9.00 Nocne

NOŚĆ
 10.00 11.30 13.00 Serwis
 Powitanie 6.35, 13.15 Kalendarz
 12.16 12.26 12.36 12.46
 - turyści. 10.15, 14.10 Ko
 10.15 10.30 W tym tygodniu na
 12.00 12.10 12.20 12.30
 12.40 Lekatura dnia 13.15
 13.25 13.35 13.45 13.55
 14.00 14.10 14.20 14.30
 14.40 14.50 15.00 15.10
 15.20 15.30 15.40 15.50
 16.00 16.10 16.20 16.30
 16.40 16.50 17.00 17.10
 17.20 17.30 17.40 17.50
 18.00 18.10 18.20 18.30
 18.40 18.50 19.00 19.10
 19.20 19.30 19.40 19.50
 20.00 20.10 20.20 20.30
 20.40 20.50 21.00 21.10
 21.20 21.30 21.40 21.50
 22.00 22.10 22.20 22.30
 22.40 22.50 23.00 23.10
 23.20 23.30 23.40 23.50
 24.00 24.10 24.20 24.30
 24.40 24.50 25.00 25.10
 25.20 25.30 25.40 25.50
 26.00 26.10 26.20 26.30
 26.40 26.50 27.00 27.10
 27.20 27.30 27.40 27.50
 28.00 28.10 28.20 28.30
 28.40 28.50 29.00 29.10
 29.20 29.30 29.40 29.50
 30.00 30.10 30.20 30.30
 30.40 30.50 31.00 31.10
 31.20 31.30 31.40 31.50
 32.00 32.10 32.20 32.30
 32.40 32.50 33.00 33.10
 33.20 33.30 33.40 33.50
 34.00 34.10 34.20 34.30
 34.40 34.50 35.00 35.10
 35.20 35.30 35.40 35.50
 36.00 36.10 36.20 36.30
 36.40 36.50 37.00 37.10
 37.20 37.30 37.40 37.50
 38.00 38.10 38.20 38.30
 38.40 38.50 39.00 39.10
 39.20 39.30 39.40 39.50
 40.00 40.10 40.20 40.30
 40.40 40.50 41.00 41.10
 41.20 41.30 41.40 41.50
 42.00 42.10 42.20 42.30
 42.40 42.50 43.00 43.10
 43.20 43.30 43.40 43.50
 44.00 44.10 44.20 44.30
 44.40 44.50 45.00 45.10
 45.20 45.30 45.40 45.50
 46.00 46.10 46.20 46.30
 46.40 46.50 47.00 47.10
 47.20 47.30 47.40 47.50
 48.00 48.10 48.20 48.30
 48.40 48.50 49.00 49.10
 49.20 49.30 49.40 49.50
 50.00 50.10 50.20 50.30
 50.40 50.50 51.00 51.10
 51.20 51.30 51.40 51.50
 52.00 52.10 52.20 52.30
 52.40 52.50 53.00 53.10
 53.20 53.30 53.40 53.50
 54.00 54.10 54.20 54.30
 54.40 54.50 55.00 55.10
 55.20 55.30 55.40 55.50
 56.00 56.10 56.20 56.30
 56.40 56.50 57.00 57.10
 57.20 57.30 57.40 57.50
 58.00 58.10 58.20 58.30
 58.40 58.50 59.00 59.10
 59.20 59.30 59.40 59.50
 60.00 60.10 60.20 60.30
 60.40 60.50 61.00 61.10
 61.20 61.30 61.40 61.50
 62.00 62.10 62.20 62.30
 62.40 62.50 63.00 63.10
 63.20 63.30 63.40 63.50
 64.00 64.10 64.20 64.30
 64.40 64.50 65.00 65.10
 65.20 65.30 65.40 65.50
 66.00 66.10 66.20 66.30
 66.40 66.50 67.00 67.10
 67.20 67.30 67.40 67.50
 68.00 68.10 68.20 68.30
 68.40 68.50 69.00 69.10
 69.20 69.30 69.40 69.50
 70.00 70.10 70.20 70.30
 70.40 70.50 71.00 71.10
 71.20 71.30 71.40 71.50
 72.00 72.10 72.20 72.30
 72.40 72.50 73.00 73.10
 73.20 73.30 73.40 73.50
 74.00 74.10 74.20 74.30
 74.40 74.50 75.00 75.10
 75.20 75.30 75.40 75.50
 76.00 76.10 76.20 76.30
 76.40 76.50 77.00 77.10
 77.20 77.30 77.40 77.50
 78.00 78.10 78.20 78.30
 78.40 78.50 79.00 79.10
 79.20 79.30 79.40 79.50
 80.00 80.10 80.20 80.30
 80.40 80.50 81.00 81.10
 81.20 81.30 81.40 81.50
 82.00 82.10 82.20 82.30
 82.40 82.50 83.00 83.10
 83.20 83.30 83.40 83.50
 84.00 84.10 84.20 84.30
 84.40 84.50 85.00 85.10
 85.20 85.30 85.40 85.50
 86.00 86.10 86.20 86.30
 86.40 86.50 87.00 87.10
 87.20 87.30 87.40 87.50
 88.00 88.10 88.20 88.30
 88.40 88.50 89.00 89.10
 89.20 89.30 89.40 89.50
 90.00 90.10 90.20 90.30
 90.40 90.50 91.00 91.10
 91.20 91.30 91.40 91.50
 92.00 92.10 92.20 92.30
 92.40 92.50 93.00 93.10
 93.20 93.30 93.40 93.50
 94.00 94.10 94.20 94.30
 94.40 94.50 95.00 95.10
 95.20 95.30 95.40 95.50
 96.00 96.10 96.20 96.30
 96.40 96.50 97.00 97.10
 97.20 97.30 97.40 97.50
 98.00 98.10 98.20 98.30
 98.40 98.50 99.00 99.10
 99.20 99.30 99.40 99.50
 100.00 100.10 100.20 100.30
 100.40 100.50 101.00 101.10
 101.20 101.30 101.40 101.50
 102.00 102.10 102.20 102.30
 102.40 102.50 103.00 103.10
 103.20 103.30 103.40 103.50
 104.00 104.10

[illegible]

B&B
Eng

Dziś
stadion
poczyna
brać
życie

Prze-
cierw-
nienici
będzie
szere-
szy w
czył
gronie
Polski
nala
ropejs-
sowa
ne, a
nić
pom-
sprze-
Danie-
kach
nali
Niem-
W
który

Pię

O t
P

W
m
ni
ni
w
pi
sz

W
start
jewe-
li. W
Cegł-
pier-
a dru-
kg (1
wale-

T

v
stwi-
po 2
- pl
z 4
wyg
v
119.
- pl

Na początek Anglia - Szwajcaria



Goście wyspy

Dzisiaj (sobota) o godz. 14.30 na stadionie Wembley w Londynie rozpocznie się ceremonia otwarcia X finałów Mistrzostw Europy w piłce nożnej.

Przez 23 kolejne dni, aż do 30 czerwca, kibice na Starym Wembley nie tylko będą mogli oglądać mecz, ale także uczestniczyć w historii finałów ME uczestniczyć będzie aż 16 drużyn. W tym gronie znów nie ma reprezentacji Polski, która jeszcze nigdy nie zagrała smaku występów w finałach europejskiego czempionatu. Zainteresowanie mistrzostwami jest ogromne, a każda z 16 drużyn ma o sięgnięciu po najwyższe trofeum. Przypomnijmy, że złotego medalu sprzed czterech lat bronią futbolisti Danii, którzy na szwedzkich boiskach w finałowym pojedynku pokonali 2:0 faworyzowanego zespół Niemiec.

Wszystkie 8 angielskich boisk, na których rozgrywane będą finałowe

mecze są już przygotowane na rozgrywanie meczów. Tak samo, jak i hotele, restauracje i liczne bazy na przyjęcie kibiców z całego kontynentu. Jak zwykle wiele roboty będą mieć miejscowi policjanci, którzy ze zdwojoną energią przygotowywali się do stawienia czoła pseudokibicom i chuliganom. W pierwszym słowie przed ponad trzy tygodnie Wyspy Brytyjskie będą bardzo gorące...

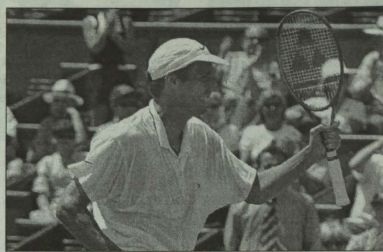
Bardzo duże apetyty mają gospodarze tegorocznych zmagani. Anglikom marzy się powtórzenie wyczynu z 1966 roku, kiedy to na „wasmich boiskach” zdobyli mistrzostwo świata. Już dzisiejszy inauguracyjny mecz odpowie na pytanie, czy plany te znajdują potwierdzenie w rzeczywistości. Po uroczystym otwarciu o godz. 16 rozpocznie się bowiem pierwszy mecz Anglia - Szwajcaria. Zdecydowanymi faworytami wydają się ich gospodarze, lecz w tym przypadku wszystko jest możliwe. Oto prawdopodobne składy obu zespołów:

Anglia: David Seaman (br 1)

- Gary Neville (2), Tony Adams (5), Gareth Southgate (6), Stuart Pearce (3) - Darren Anderton (11), Paul Gascoigne (8), Paul Ince (4), David Platt (7) - Teddy Sheringham (10), Alan Shearer (9).

Szwajcaria: Marco Pascolo (1) - Stéphane Henchoz (4), Raphael Wicky (6), Yvan Quentin (3), Raymond Vella (15) - Alain Geiger (5), Sébastien Fournier (7), Johann Vogel (17), Ciriaco Sforza (10) - Marco Grassi (9), Kubilay Turkulmaz (14). Sędzią będzie Hiszpan Manuel Diaz Vega.

W niedzielę natomiast rozegrane zostaną kolejne trzy pojedynki w grupie B w Leeds zmierzą się Bułgaria z Hiszpanią, w grupie C Niemcy z Czechami w Manchesterze oraz w grupie D Dania - Portugalia w Sheffield. Transmisje TVP: sobota, pr. 1. godz. 14.30 - 18 otwarcie i mecz Anglia - Szwajcaria, niedziela, pr. 1. godz. 22.20 - 1. skróty meczów Hiszpania - Bułgaria i Czechy - Niemcy, pr. II. godz. 20.25 - 22.30 Dania - Portugalia. (paf)



Szczyśliwy Michael Stich

Fot. PAP/CAF

Bez Samprasa, za to z Graf

W finałach tegorocznych Mistrzostw Europy w tenisie rozgrywanych na kortach Roland Garros w Paryżu zmierzą się Niemka Steffi Graf z Hiszpanką Arantzą Sanchez-Vicario oraz Michael Stich (Niemcy) z Rosjaninem Jewgienijem Kafelnikowem.

Finałowy zestaw par wśród kobiet nie jest niespodzianką, choć Vicario musiała się sporo namęczyć, by pokonać w półfinale Czeszką Janę Novotną 6:3, 7:5. Graf nie miała kłopotów z Hiszpanką Conchitą Martinez i zwyciężyła 6:3, 6:1. Natomiast wśród mężczyzn znów sensacja. Amerykanin Pete Sampras nie sprostał Jewgienijowi Kafelnikowowi i uległ mu po 1. i 2. 4:6 i 1:6 w trzech setach. 6:7, 0:6, 2:6. Rywalom „Kaszański” będzie Niemiec Michael Stich, który poprzedził sobie 6:3, 6:4, 6:2 ze złotym medalistą olimpijskim z Barcelony Szwajcarem Markiem Rossetem. (p)

Najslabsi z najlepszych

Nie wiedzie się naszym zespołom, uczestniczącym w finałach Mistrzostw Polski juniorów w siatkówce. W finałowym turnieju w Gliwiczach Czarni Radom i Stal Stalowa Wola zajęły w swoich grupach ostatnie miejsca.

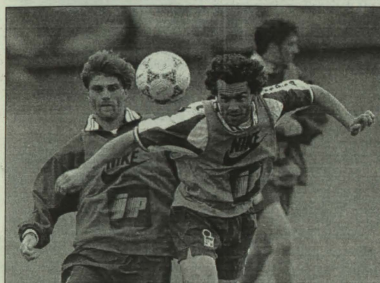
- powiedział nam znany gliwicki sędzia siatkówki Tadeusz Darocha. - W tie-breaku staliowcy, którzy przegrali tylko w siedmioosobowym składzie okazali się wyżej nad rywalami, zwyciężając 15:12.

W trzech swoich występach juniorzy Czarnych nadal nie wygrali żadnej partii. Tym razem ulegli 2:3 drużynie Janusza Borynia. Czarni i Stal zajęły ostatnie miejsca w swoich grupach.

Czarni: Budziński, Pietralski, Malecki, Bilinski, Krawczyk, Kowalczyk oraz Kalita, Minda, Walkiewicz.

Stal: Podpora, Patkiewicz, Skrzat, Pietrzkowski, Sroka, Gortych i Białczyński. Dzielą kolejne miejsca: 8 - W Kalce o medal za spotkaniem z MKS MDK, AZS Wola, Borynia i Stilon.

(past)



Pikarke Włoch podczas treningu

Fot. PAP/CAF

O tytuły w hali Tęczy

Pierwsze medale

Wczoraj w hali kieleckiej Tęczy rozpoczęły się V Jubileuszowe Mistrzostwa Polski Juniorów, Juniorów i Weteranów w wyciskaniu sztangi w pozycji leżącej. Zawody zainaugurowały kobiety, a pierwsze trofea wywalczyły nasze reprezentantki.

W tym gronie z powodzeniem startowały także atletki naszego województwa, zdobywając kilka medali. W wadze do 48 kg (19 lat) Dorota Ceglinska (STS Skarżysko) zajęła pierwsze miejsce wynikiem 42,5 kg, a druga była Agnieszka Włpkec (Tęcza) 30 kg. W kategorii wagowej 52 kg (19 lat) na drugim miejscu uplasowała się Monika Pisarczyk (Tęcza).

57,5 kg, zaś w wadze 56 kg (19 lat) trzecia była Alina Pożoga (STS Skarżysko) 47,5 kg. Wreszcie w wadze 67 kg (19 lat) Adrianna Śmigulska z Tęczy zajęła drugie miejsce i zdobyła srebrny medal z wynikiem 65 kg.

Dzisiaj (sobota) w hali przy ul. Zaganańskiej 110 o godz. 9 nastąpi uroczyste otwarcie imprezy, a później do rywalizacji przystąpią juniorzy do lat 19/23. Natomiast w niedzielę publiczności zaprezentują się weterani, a także seniorzy, dla których występ w Kielcach będzie ostatnim sprawdzianem formy przed Mistrzostwami Europy.

(paf)

Totek płaci

W Dużym Lotku z 5 czerwca stwierdzono: 21 wygr. z 6 traf. - platne po 25,77 zł, 1225 wygr. z 5 traf. - platne po 217,52 zł, 32 286 wygr. z 4 traf. - platne po 13,62 zł, 537 287 wygr. z 3 traf. - platne po 1 zł.

W Express Lotku z 5 czerwca stwierdzono: 1 wygr. z 5 traf. - platna 119 522,60 zł, 1272 wygr. z 4 traf. - platne po 37,58 zł, 58 099 wygr. z 3 traf. - platne po 1,23 zł.

W zakładach Ligi Polskiej na 5 VI stwierdzono: 60 wygr. z 3 traf. - platne po 1 400,78 zł, 235 wygr. z 2 traf. - platne po 46,42 zł, 14 587 wygr. z 1 traf. - platne po 4,27 zł, 70 444 wygr. z 10 traf. - platne po 0,92 zł.

Z uwagi na okies reklamacyjny, wynoszący 8 dni, wysokość wygranych mogła ulec zmianie.

MULTI LOTEK

2, 7, 10, 13, 15, 19, 23, 25, 28, 29
32, 37, 52, 54, 65, 68, 69, 75, 78, 80

Zgadnij wynik

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią zapraszamy czytelników „Słowa Ludu” do wspólnej sportowej zabawy w odgadywanie wyników spotkań piłkarskich Mistrzostw Świata Euro-96.

Na początek proponujemy wytypowanie rezultatów sobotniego pojedynku Anglia ze Szwajcarią oraz niedzielnego meczu Hiszpania - Bułgaria. Typy na oba spotkania przyjmujemy w sobotę, w godz. 10 - 11, pod nr tel. 536-10 w Kielcach. Nazwiska laureatów opublikujemy w poniedziałkowym „SL” wraz z kolejnym konkursem.



DOJAZD GRATIS



Jak już informowaliśmy, z inicjatywą Przedsiębiorstwa Techniczno-Usługowego „WeMan” już po raz drugi w Kielcach odbędzie się turniej tenisowy. W tym roku będzie to Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny kategorii B skrajów (do lat 12) - „WeMan Cup 96” pod patronatem redakcji „Słowa Ludu”.

Impreza została ujęta w kalendarz Polskiego Związku Tenisowego i rozegrana zostanie w dniach 20 - 23 czerwca na kortach Błękitnych przy al. Legionów. Nim jednak dojdzie do pierwszych pojedynków organizatorzy przygotowali dla młodzieży szkolnej niespodziankę. Na zlecenie firmy „WeMan” Agencja Reklamowa „Tewa-DESIGN” organizuje konkurs wiedzy o tenisie. Mogą

w nim wziąć udział 3-osobowe drużyny, złożone z uczniów klas V - VII szkół podstawowych. Każda ze szkół może wystawić dowolną liczbę drużyn, a zwycięska ekipa otrzyma ciekawość ze zrealizowania w firmie „WeMan” nakwotę 1500 zł. Ponadto nauczyciel prowadzący drużynę otrzyma dwa filmy „Adidas”, a zwyciężczy zespół - rowerki na nogi zreczkowe oraz kilka bezpłatnych lekcji tenisa, udzielanych przez trenera.

Konkurs wiedzy o tenisie składa się z dwóch etapów. Etap pierwszy obejmuje udzielenie pisemnych odpowiedzi na postawione pytania, w określonym przez organizatorów terminie. Pierwsze trzy pytania zamieściliśmy już na naszych łamach, kolejne dzisiaj:

1. Wymień najlepszych tenisistów

polskiego, który odnosi największe sukcesy międzynarodowe? Jaki klub reprezentował?

2. Wymień kilka firm produkujących sprzęt tenisowy.

3. Wymień przynajmniej 3 nazwiska tenisistów, którzy najbardziej zasłużyli się dla tenisa w Polsce.

Drugi etap konkursu, a zarazem jego finał, odbędzie się 23 czerwca 1996 roku, w ostatnim dniu turnieju. Prawidłowe odpowiedzi, wraz z nazwiskami członków drużyny, klas do której uczęszczała, numerem klasy i nazwiskiem prowadzącego nauczyciela, prosimy kierować pod adres: Agencja Reklamowa „Tewa-DESIGN”, ul. Jagiellońska 7, 25-734 Kielce. Na odpowiedzi organizatorzy czekają do 10 czerwca 1996 roku (decyduje data stempla pocztowego). (paf)

Niżej, czyli wyżej

Członkowie Komisji Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki Rady Miejskiej zapoznali się z informacją o przebiegu prac remontowych hal Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza i wykorzystania na ten cel pieniędzy budżetowych.

Dyrektor MOSIR-u Ryszard Pisarek zaprezentował próbki sznuceń wykładnicy, która zostanie położona w miejsce zrywanego obecnie parkietu. Odpowiada on standardom europejskim i zdaniem specjalistów tak samo jak i inni użytkownicy hal powinni być zadowoleni. Wykładnica zostanie zamontowana na podłożu drewnianym, co zapewni elastyczność w każdym miejscu.

Pilego remontu wymaga też dach, sifit oraz pomieszczenia hotelowe. Po opracowaniu dokumentacji zostanie ogłoszony przetarg na wykonanie

niezbędnych prac. Nie wszystko jednak (np. dach) uda się już dziś zrobić zgodnie z planem i wymogami. Dlatego w niektórych przypadkach trzeba sięgnąć po rozwiązania polowiczne, które pozwolą - zdaniem R. Pisarka - najpóźniej we wrześniu oddać hale w użytkowanie sportowcom. Generalnym sprawdzianem powinien być siatkarski Turniej o Puchar Ziemi Radomskiej, planowany na przełomie września i października.

Pierwszy etap modernizacji będzie kosztował ponad 700 tys. złotych, zaś całość remontu obiektów MOSIR-u

pochłonie około 2,5 miliona złotych. Przewodniczący komisji Władysław Krzyczek zwrócił uwagę, że koszt budowy nowej hali byłby niższy od remontu. Polemikę wywołała też informacja o konieczności obniżenia

podłoża o ponad metr. Zdaniem Andrzeja Kadołowskiego utrudni to obserwację zawodów w niektórych dyscyplinach. Nie ma jednak innego sposobu na podwyższenie hali, co jest nieodzownym warunkiem, aby mogły być tu rozgrywane mecze o randze międzynarodowej.

(zp)

„Złota Jedenastka Broni”

Głosują także kielczanie

Udział naszych Czytelników w plebiscycie „Słowa Ludu” cieszytym bardziej, że uczestniczą w nim kibice z innych miast.

Ostatnio otrzymaliśmy kupon z Kielc. Mieszkańcy tam pan Jerzy Grochowski przysłał nazwiska swoich wybrańców z radomskiej Broni. Oto jego „złota jedenastka”: 1. Michowicz, 2. R. Cybulski, 3. Kwasiński, 6. T. Muc, 7. Antos, 8. W. Cybulski, 9.

T. Gniady, 10. J. Gniady, 11. Dybus. Uroczyste zakończenie naszego plebiscytu nastąpi we wrześniu, w dniach obchodów jubileusza 70-lecia RKSi „Broni”.

Przypominamy, że przy liczeniu głosów uwzględniamy jedynie tylko kuponu kompletnie wypełnione. Będziemy je drukować jeszcze przez kilka tygodni.

Wszystkich, którzy chcieli wybrać swoją „złotą jedenastkę” zapraszamy do zabawy.

(past)

Udana impreza

Towarzyski mecz piłkarski z ołdboyami przysuskiego Oskara zorganizowali działacze LZS z Brzustowa.

Zwyciężyli goście 4:2. Bramki dla Oskara zdobyli: Lisowski 2 oraz Świerczyński i Ziomek. Dla Brzustowców Wójcik i samobójcza.

Działacze z Brzustowa należą się brawa za wspaniałą oprawkę meczu (nagłośnienie, tablica wyników).

Okazją do rewanzu będzie zaplanowane na przyszły tydzień turniej amatorski na terenie zalewu w podprzysuskiej Toporni.

(past)

Nasz telefon:

60-20-64

Czas dojazdu
 od 3 do 5 minut!

96-22
 ZADZWOŃ DO NAS
 Do dyspozycji
 cały rok.

Polecamy... Polecamy... Polecamy... Polecamy...

Judo

Ogólnopolski turniej klasyfikacyjny juniorów. Sobota, godz. 10.00. Sala gimnastyczna PSP nr 3 w Radomiu. Eliminacje makroregionalne do OTK, niedzielę, godz. 10.00.

Tenis ziemny

Grand Prix amatorów o Puchar Dyrektora MOSIR. Sobota, godz. 10.00. Korty przy ul. Narutowicza.

Karting

Eliminacje okręgowe mistrzostw Polski. Sobota i niedziela, godz. 10.00. Automobilklub Radomski, ul. Warszawska.

Brydż

Turniej Alcatela. Sobota, godz. 10.00. Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego w Radomiu, ul. Armii Ludowej.

Przy zielonych stołach

Przedostatnią rundę rozgrywek stoczyli młodzi pingpongści gimnazjum Skaryszew, rywalizujący o Puchar Przewodniczącego Miasta i Gminy.

Oto rezultaty: PSP Makowie - PSP Chomentów 0:6, PSP Modrzewice - PSP Sołyków 0:6, PSP Sołyków - PSP Chomentów 0:6. Mecze odbywały się w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

1. Maków	5	10	30:0
2. Chomentów	5	10	30:0
3. Sołyków	6	8	21:15
4. Odeńsk	6	4	12:24
5. Wąka Trzaska	2	2	6:24
6. Makowie	4	1	5:19
7. Modrzewice	5	1	5:25

Do rozegrania pozostały jeszcze trzy mecze.

(past)

Szydłowianka bliżej lidera

Piłkarze Szydłowiarki zmniejszając dystans do lidera rozgrywek IV ligi, Orleń Dęblin stracił punkt w Rykach, a podopieczni Zdzisława Tralki w bramkarza.

Tak więc na cztery kolejki przed zakończeniem ligi wojskowi mają tylko dwa punkty przewagi nad Szydłowiarką. Piłkarzy z Szydłowa czekaą wyjazd do Krasnaka oraz do Lublina, u siebie zmierzą się z Mazowszem Grójce i Prochem. Orleń czeka jeszcze spotkania wyjazdowe z Piłką Nowe Miasto, Stalą Krasnik oraz mecz u siebie z Bronią Radom i Mazowszem Grójce. Zapowiada się ciekawa rywalizacja.

A oto wyniki 11 kolejki: SZYDŁOWIANKA - BRON RADO-

MÓD 2:0 (1:0). Bramki: Kosiński w 5 minucie i Kowalczyk w 60 min. Bron zagrała aseracyjnie. Gospodarze mieli dużą przewagę, ale grali nieskutecznie. Słupki i poprzeczka uratowały radomian przed utratą kolejnych goli.

ORZEŁ WIERZBICA - MOTOR II Lublin 6:0 (4:0). Bramki: Nowak i Czubak po 2, K. Szyszka, Kuna.

Rywałe wyraźnie ustępowali umiejętnościom piłkarzom Orla. GRANIT Leszpoł Bychawa - MAZOWSZE Grójce 1:1 (1:1). Bramkę dla Mazowsza zdobył Siemiatkowski w 38 minucie.

Zostając od 10 minut grali w dziesiątkę, gdyż sędzia usłyszał z boiska Nójka za kopnięcie rywala bez pil-

ki. Zdobywca gola Siemiatkowski mógł przedstawić o zwycięstwie podopiecznych Andrzeja Prawdy, ale z bliska trafił w bramkarza.

SYGNAL LUBLIN - PROCH Pionki 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Michałowski w 10 minucie i Nowak w 84. Zaskakujące zwycięstwo gości, którzy wykazali się większą skutecznością.

STAL PONIATOŃ - PIŁICA Nowe Miasto 4:0 (2:0).

Przedostatni zespół w tabeli nie był w stanie nawiązać równorzędnej walki z gospodarzami.

W pozostałych spotkaniach: Hortex Ryki - Orleń Dęblin 2:2 (1:1), Wisła Pulawy - Stal Krasnik 2:6 (1:1), Czarni Dęblin - Opatów 3:0 (2:0).

1. Orleń	26	59	75:17
2. SZYDŁOWIANKA	26	57	52:11
3. MAZOWSZE	26	54	47:19
4. Stal P.	26	54	43:23
5. Stal K.	26	49	45:28
6. Czarni	26	44	43:36
7. PROCH	26	40	40:39
8. Sygnal	26	36	30:25
9. ORZEŁ	26	35	42:34
10. BRON	26	33	40:44
11. Wisła	26	30	41:49
12. Opatów	26	29	29:45
13. Hortex	26	22	26:46
14. Granit	26	19	19:53
15. PIŁICA	26	12	25:71
16. Motor II	26	11	14:71

(zp)

„Złota jedenastka Broni”

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.

Imię i nazwisko:

Adres:

Redakcja „Słowa Ludu”, ul. Żeromskiego 65, 26-600 Radom

KREDYT SERWIS

Z Tobą dla Ciebie

Agencja Usług Finansowych „KREDYT-SERWIS”
 Radom, ul. Słowackiego 35, tel. 60-15-42, 60-15-43
 pon.-pt. w godz. 9.00-17.30, sobota 8.00-14.00

Słowo

Redaguje zespół. Redaktor naczelny KRZYSZTOF FALKIEWICZ, tel. (0-41) 424-80, zastępca redaktora naczelnego - CZESŁAW JASTRZĘBSKI, tel. 459-19, sekretarz redakcji GRZEGORZ ŚWIĄTOWSKI, tel. 472-55. Kierownik oddziału w Radomiu BOŻENA DOBRZYŃSKA - tel. 237-36, zastępca kierownika oddziału WOJCIECH SZCZEPAŃSKI, kierownik działu miejskiego IWONA KACZMARSKA - tel. 237-36, kierownik działu sportowego ZBIGNIEW PUSZKO, Dział informacji - tel. 63-97-86, 63-97-87. Dział miejski i terenowy - tel. 63-61-61, Dział sportowy - tel. 63-20-54. BIURO OGŁOSZEŃ - tel. 63-97-88.

ADRES REDAKCJI: 26-600 Radom, ul. Żeromskiego 65, tel. 237-36; fax 281-60. REDAKCJA W KIELCACH: 25-520 Kielce 15, skr. poczt. 47, ul. Targowa 18, BIURO OGŁOSZEŃ: (0-41) 448-58. REDAKCJA W TARNOBREGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Moniuszy 3, tel. 23-31-57. WYDAWCA: EXBUD - 13, Wydawnictwo, sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. Druk: EXBUD - Poligrafia - S.A., Kielce, ul. Górna 21. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i oddziały „Puch” na terenie województw: radomskiego, kieleckiego i tarnobrzezkiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.

ISSN 0137-9275

Redaktorzy wydania:
 Wojciech Szczepański
 Cezary Jastrzębski

Redaktor despozyw:
 Anna Niedzielska

http://sbc.wbp.kielce.pl/